Nr. 165. Piątek, 20 Lipca 1888. **Rok 78.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

C. k. Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę pod tytułem; „Początki arytmetyki i algebry zastosował do użytku szkół średnich Władysław Zajączkowski, profesor szkoły politechnicznej Część II., na III. i IV. klasę we Lwowie 1888." Cena egz. opraw. 1 zł., w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich.

C. k. Rada szkolna krajowa poleciła do użytku szkół średnich z językiem wykładowym ruskim, książkę pod tytułem: „Uczebnyk arytmetyki dla nyżnych klas szkôł serednych. Napysaw Petro Ogonowskij. Czast I dla I i II klasy. Cina 80 cnt. U Lwowi 1888.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 lipca.

W dziennikach dzisiejszych spotykamy się znowu z pogłoskami o podjęciu kroków dla utorowania zgody między Niemcami i Czechami. Pisma czeskie nie wchodząc w to o ile rzeczone pogłoski są uzasadnione, podnoszą, jak zazwyczaj tak i tym razem, potrzebę porozumienia i pojednania obu plemion zamieszkujących jedną i tę samą ziemię, bo ów szczytny ideał, do którego zdąża każdy patryota czeski, wówczas dopiero będzie mógł być osiągniętym, gdy obie narodowości zechcą wspierać się nawzajem we wszystkich wspólnych sprawach i rozwijać użyteczną rywalizacyę na polu cywilizacyi, sztuk i umiejętności. Nie ukrywają one też tego bynajmniej, że stosunki Monarchii doznałyby niezmiernie korzystnej zmiany, gdyby tak zwana „kwestya czeska", która od samego początku ery konstytucyjnej była źródłem godnych ubolewania walk stronniczych, została załatwioną ostatecznie w sposób godziwy, mianowicie na podstawie bezpośredniego porozumienia obu powaśnionych plemion krajowych. Równocześnie jednak zastrzegają się dzienniki te przeciw insynuacyi, jakoby niemieccy mężowie zaufania mieli prawo domagać się od Czechów propozycyj ugodowych, albowiem nie na stronnictwo narodowe obecnie kolej przedkładania wniosków dla porozumienia. Twierdzenie to zaś uzasadniają przypomnieniem szczegółów z ostatniej akcyi, przedsięwziętej dla wynalezienia *modus vivendi*. Po opuszczeniu w d. 22 grudnia 1886 izby sejmowej przez deputowanych liberalnych, koła czeskie widziały się spowodowane uczynić pierwszy krok na drodze zbliżenia się do Niemców. Odnośną akcyę zainicyował we wrześniu roku zeszłego dr. Rieger, a bezpośrednio potem marszałek krajowy ks. Lobkowitz wystosował pismo do dr. Schmeykala, proponując zebranie się konferencyi ugodowej, w której obie strony byłyby reprezentowane przez równą liczbę mężów zaufania. Ponieważ posłowie niemieccy opuścili sejm, wnosząc deklaracyę, iż dopóty wstrzymają się od udziału w pracach reprezentacyi krajowej, póki nie będą im dane rękojmie rzeczowego uwzględnienia ich zażaleń i propozycyj", przeto marszałek proponując zwołanie konferencyi, przedłożył punkta programu ugodowego. Między innemi zgodzili się Czesi na utworzenie osobnej niemieckiej kuryi sejmowej, dalej uczynili ustępstwo, iż nie wszyscy urzędnicy sądowi potrzebują posiadać znajomość obu języków krajowych, wreszcie oświadczyli się za tem, że gminy obowiązane do zakładania szkół dla narodowych mniejszości, mają otrzymywać odpowiednie subwencye z funduszów krajowych. W odpowiedzi nadesłanej pod dniem 19 grudnia 1887 r., dr. Schmeykal zawiadomił, że Niemcy czynią zawisłym swój udział w konferencyi po prostu od spełnienia dawniej postawionych żądań. Pomimo iż żądania te były niemożliwe do zrealizowania, ks. Lobkowitz ponowił swe zaproszenie i wymienił wyznaczonych dla przeprowadzenia dyskusyi czeskich mężów zaufania. Na to nadesłał dr. Schmeykal gołosłowną, odmowną odpowiedź. Otóż przebieg ostatnich faz ugodowych nie pozostawia żadnej pod tym względem wątpliwości, iż obecnie powinien wyjść pierwszy krok do rokowań ugodowych ze strony niemieckiej i zamanifestować się przedewszystkiem w gotowości obesłania zaproponowanej konferencyi, która, nie przesądzając w niczem o dalszych postanowieniach posłów czeskich, wydaje się być najodpowiedniejszem miejscem do zasadniczego porozumienia. Dopóki zaś stronnictwo niemieckie stać będzie w obec propozycyi marszałka ks. Lobkowitza na stanowisku odpornem i to bez przytoczenia słusznych zarzutów przeciw obesłaniu konferencyi, dopóty ciężyć będzie na niem zarzut, iż nieprzyjaźnie jest usposobionem dla myśli zawarcia pokoju międzynarodowościowego.

Lwów, 19 lipca.

Sprawozdanie o stanie spraw serwitutowych po koniec czerwca 1888 r.

Od początku ustanowienia władz serwitutowych aż po koniec czerwca bież. roku zgłoszono 30.395 używalności, podlegających postępowaniu według ces. patentu z dnia 5 lipca 1853 r. Z tych zgłoszono 17 używalności dopiero w ubiegłem półroczu.

Z wymienionej liczby zgłoszonych używalności załatwiono do końca czerwca bież. roku 30.365 używalności, z których jednak pozostaje jeszcze w zawieszeniu z powodu wniesionych rekursów, nieoddanych ekwiwalentów, niezłożonych kapitałów wykupna i t. p. 53, tak, że liczba ostatecznie już załatwionych używalności wynosi 30.312.

Z końcem czerwca bież. roku pozostało do załatwienia 30 używalności, z których jednak tylko 23 nie były jeszcze przedmiotem dochodzenia, gdyż co do 1. wydano już orzeczenie przygotowawcze a 6 było właśnie w toku.

W ciągu ostatniego półrocza załatwiono ostatecznie 25 używalności, a to w drodze ugody na korzyść stron uprawnionych 19 spraw, za wyrokami 2 sprawy; zaś w 4 wypadkach odsądzono występujących z uroszczeniami do służebności.

Ze względu na rodzaj używalności, obejmują sprawy ostatecznie załatwione:
17 o pobór drzewa opałowego,
2 o pobór grodziwa,
3 o prawo paszy, i
3 o inne służebności.

Jako wynagrodzenie za zniesione służebności przyznano prawomocnie po koniec czerwca b. r.:
a) w pieniądzach 1,207.822 zł.: $9\frac{1}{2}$ ct.
b) w gruncie 276.873 morg. 399 kw. sąż.
Ekwiwalenta gruntowe obejmują 161.501 morgów, 1300 kw. sążni,
lasu 115.381 morgów,
699 kw. sążni innych gruntów.

Sprawy dotychczas niezałatwione przypadają na pojedyncze powiaty, w następującym stosunku:

Najwięcej, bo 4 sprawy zalegają w powiecie cieszanowskim, dalej trzy sprawy w powiecie przemyskiem, po dwie sprawy w powiatach: Gorlice, Kamionka strumiłowa, Lisko, Rawa, Sanok i Stanisławów; wreszcie, po jednej w powiatach: Biała, Brzeżany, Dolina, Drohobycz, Husiatyn, Kołomyja, Limanowa, Stryj, Tarnopol, Złoczów i Żółkiew; we wszystkich zaś innych, wyżej nie wymienionych powiatach, nie ma żadnej niezałatwionej sprawy.

Z c. k. Namiestnictwa, jako komisyi krajowej dla spraw odkupu i regulacyi ciężarów gruntowych.

PIĘKNA HALKA

Po skończonem nabożeństwie w pierwszy dzień świąt Wielkanocnych, tłumy zapełniające kościół, wylały się na rynek miasteczka Lityny i spiesznie w różne rozpierzchły się strony. Po ostrym poście, jakim lud nasz zwykł się przygotowywać do tych świąt, każdemu pilno było zasiąść do święconego. Wielkanoc w tym roku wypadała późno, a wiosna przeciwnie, nadzwyczaj wcześnie zawitała i była niezwykle piękną. Śliczne, ciemnobłękitne niebo rozpinało swój słoneczny namiot po nad budzącą się przyrodą, która zewsząd młodą śmiała się zielenią. Pięknie, jasno, ciepło było na dworze; lud świątecznie ubrany, gwarno powracał do domów, a weselny, rozrzewniający, radosny śpiew Alleluja! jakoby brzmiał w powietrzu.

W kilka minut po wyjściu z kościoła, rynek miasteczka przed chwilą jeszcze zalany ludem, wypróżnił się niemal zupełnie; oddalające się tylko bielały płótnianki wiejskie, jaskrawe stroje mieszczanek migały niby różnobarwne kwiaty, a ogromne słomiane kapelusze, z którémi nasz wieśniak na bardzo krótko się rozstaje, olbrzymie przypominały słoneczniki.

Łąkami, które po obu stronach gościńca zielonym rozłożyły się kobiercem, młoda dziewczyna spiesznym krokiem dążyła ku lasom, które hen, daleko, jeszcze ciemną odbijały ścianą. — Była to córka gajowego, znana we wsi i w miasteczku pod mianem „pięknej Halki".

I piękną była rzeczywiście młoda wieśniaczka. Wyrosła, smukła jak topola, świeża jak poranek wiosenny, o niebieskich oczach, które kawałek lazuru nieba uwięziły chyba w sobie, o ustach czerwonych jak jagody, a włosach ozłoconych słońcem, przed którem Halka osłaniać ich nie zwykła. Jej siedmnastoletnia główka pełną była pustej wesołości, oczy i usta zawsze pełne śmiechu, a serce pełne szczęścia.

Rodzice jej mieli się dobrze, niczego też nie żałowali jedynaczce, która była ich pociechą, radością i dumą. Ona jedna w rodzinie czytała dosyć biegle i pisała wielkiemi literami. które w zachwyt wprowadzały matkę i ojca; ona zimowemi wieczorami, kiedy na dworze szalała śnieżnica, opowiadała zdumionym rodzicom o krajach, w których śniegi nigdy nie tają, których lody urągają wiośnie i latu. Obdarzona niezwykłą pamięcią i ciekawością, pamiętała dobrze posłyszane w szkole opowiadania i czytania, prosząc nieraz nauczycielkę o bliższe objaśnienia. To, o czem nie wiedziała, lub nie słyszała, uzupełniała jej bujna wyobraźnia, wyrosła w głowie tej prostej dzieweczki, jak kwiat cieplarniany na dzikim stepie.

Nikt jej wyobraźni nie budził i nie kształcił, ani książki, ani życie nie rozwijały u niej skłonności do marzycielstwa, a przecież ona myślą odlatywała często po za lasy, w pośrodku których stała chata, odlatywała gdzieś daleko, w stronę, w którą jej duże spoglądały oczy, w jakiś świat nieznany a piękny i serce jej nieraz biło jakiemś uczuciem, któremu w około niej nic nie odpowiadało.

Była szczęśliwa! szczęśliwa spokojnem, pracowitem życiem, którem żyła! szczęśliwa temi krótkiemi chwilami odbiegu myśli! Kochała każde drzewo lasu, każdy strumyk płynący jasną wstążeczką u stóp drzew, każdy kwiatek, ptaka każdego, który jej swą piosnkę nucił. Była szczęśliwą, bo żyła nieświadoma życia, swem przedłużonem, błogosławionem dzieciństwem, z którego byłoby zbrodnią przebudzać te wielkie, wiejskie dzieci, których jedynem szczęściem może, jest właśnie to ich dzieciństwo.

Halka od kilku miesięcy, zaręczoną, a raczej przyrzeczoną była Janowi Maludze, młodemu strażnikowi, pełniącemu swą służbę przy posterunku w Litynie. Maluga zaledwo ujrzał dziewczynę, zakochał się w niej na zabój, miłością gorącą, namiętną, lecz czystą jak jego zamiary. Ujrzał ją po raz pierwszy, wychodzącą z kościoła. On stał u progu, a Halka przechodząc, podniosła na niego swe śliczne, ogromne oczy. Oczy te zajrzały mu od razu aż w głąb serca i odtąd ścigały bezustannie; wszędzie migotał przed nim blask tych dwóch gwiazdek. Oczy rwały się do nich i serce poszło za niemi, a poszło tak prędko, że oczy nie napatrzyły się jeszcze, a serce już kochało. Nie namyślając się długo, żeby nie powiedzieć zupełnie, nie zważając że ona była prostą wieśniaczką, a on synem zamożnego mieszczanina z większego miasteczka, pewnego wieczora udał się Maluga do chaty gajowego i powiedziawszy rodzicom, że kocha ich córkę, prosił, by mu ją dali za żonę. Szczęście i zdziwienie rodziców nie miało granic, ubóstwiali oni córkę, marzyli dla niej o świetnym losie, ale marzenia ich nie śmiały nigdy sięgnąć tak wysoko.

Matka prawie nieprzytomna z radości wybiegła po córkę, a ta, posłyszawszy o co chodzi, spłonęła cała i ze spuszczonemi oczyma, żywo zwijając rąbek fartuszka w palcach, z uśmiechem, od którego rozjaśniła się twarz młodego strażnika, odpowiedziała, że i ona się zgadza. Z powodu różnych służbowych formalności, ślub miał się odbyć dopiero w jesieni. Maluga dnia tego wyglądał z upragnieniem, a tymczasem żył szczęśliwy nad wyraz, spędzając każdą wolną od służby chwilę przy ukochanej dziewczynie, każdą, z daleka go od niej trzymającą, zapełniając jej wspomnieniem. Wszystkie pieniądze strażnika zamieniały się w rozliczne podarunki dla Halki, byłby chciał świat zakupić cały, by go złożyć u stóp tej dziewczyny, która go oczarowała, całą duszą jego zawładnęła, zapełniła całe serce swym wdzięcznym obrazem.

Czemże mu ona odpłacała za tyle miłości?.... Tem, czem serce czy to wielkich, czy małych tego świata odpłacić się chce i może, bo ono jedno nie zna praw i różnicy na tym świecie, który z praw i różnic się składa; ono jedno, jak prawdziwe cygańskie dziecko, nie ulega żadnej sile, żadnej woli, ulega tylko swemu przeznacz-niu, ucieknie z drogi prawdziwego szczęścia, a w przepaść się dobrowolnie pogrąży. Więc i Halka za tyle miłości odpłacała tem czem jej serduszko odpłacić było w stanie: przywiązaniem wywołanem pewną wdzięcznością; pewną dziecięco-kobiecą dumą, którą zazdrość całej wsi w niej obudziła. Lubiła

Sprawy krajowe.

(Komisya krajowa dla spraw przemysłowych).

II.

Następne posiedzenie zajęły rozprawy nad preliminarzem wydatków krajowych na cele popierania przemysłu (rubr. XVI budż. kraj.) na r. 1889.

Dla szkół przemysłowych uzupełniających preliminowano dotacye następujące z funduszu krajowego:

a) w Brzeżanach 385 zł., b) w Drohobyczu 510 zł. 36 ct., c) w Jaśle — zł., d) w Jarosławiu 632 zł., e) Kołomyi 682 zł. 50 ct., f) dla szkół krakowskich, znajdujących się w toku reorganizacyi ryczałtowo 1.500 zł., g) we Lwowie (izrael. im. Bernsteina 395 złr., h) w Nowym Sączu 594 zł. 50 ct., i) w Przemyślu 594 zł. 50 ctn., k) w Rzeszowie 594 zł. 50 ctn., l) w Stanisławowie (z kursem handlowym) 682 zł. 50 ct., m) w Tarnowie 817 zł. 50 ct.

Jako ryczałt na zasiłki dla nowych szkół przemysłowych uzupełniających, o których zakładanie komisya ma starać się 5.500 zł. Ogólna suma zasiłków na tę kategoryę szkół ma wynosić 7.794 zł.

Na podstawie wniosków sekcyi dla spraw przemysłu domowego obszerna wywiązała się rozprawa nad stosunkami szkoły koszykarskiej w Jarosławiu. Wynikiem dyskusyi jest uchwała, ażeby poruczyć posłowi p. Wierzbickiemu szczegółowe zbadanie stosunków tego zakładu i sformułowanie wniosków co do jego reorganizacyi zaś w preliminarz budżetu wstawiono oprócz zwyczajnej dotacyi 1.000 nadto jeszcze 600 zł. na wypadek, gdyby wskutek reorganizacyi wypadło podnieść koszta utrzymania instytucyi.

Dla szkoły kołodziejstwa i bednarstwa w połączeniu z kuźnią do kucia wozów w Kamionce Strum. preliminuje komisya 3792 zł. jako dotacyę z funduszów krajowych. Kurs wakacyjny dla nauczycieli w celu nauki metody szwedzkiej biegłości ręcznej (*slöjd*) w Sokalu 800 zł.

Dla szkoły stolarstwa i tokarstwa w Stanisławowie, która ma być również zreorganizowaną 900 zł.

Dla wzorowego warstatu kołodziejskiego w połączeniu z kuźnią do kucia wozów w Toustem 1.320 zł.

Dla warstatu wzorowego dla stolarstwa i wyrobu zabawek w Żywcu 1.450 zł.

Dla szkół garncarstwa w Kołomyi, Porębie i Toustem preliminowano 5.850 zł. tyle jak Sejm uchwalił na r. b. 1888.

Dla szkoły garncarskiej w Kołomyi mianowano stałym nauczycielem rysunków z płacą 600 zł. rocznie p. Daczyńskiego, licząc mu służbę od 1 stycznia b. r.

Szkołę garncarską w Toustem uchwalono przyjąć na fundusz krajowy (dotąd nominalnie nosiła ona nazwę zakładu powiatowego). Reorganizacyę zakładu poruczono p. Władysławowi Fedorowiczowi.

Dla warstatów wzorowych tkackich uchwalono:

a) Dla Błażowej 1.220 zł., b) Korczyny 970 zł., c) Kossowa 960 zł., d) Krosna 2.070 zł., e) Łańcuta 925 zł., f) Wilamowic 690 zł., g) dla Horodenki wstawiono tylko 500 zł., na możliwe koszta urządzenia tej szkoły, gdyż układy z gminą miejscową i powiatem Horodeńskim co do ich udziału w kosztach projektowanej szkoły tkackiej, nader pożądanej dla tamtejszych okolic, wloką się bardzo opornie.

Instruktorom fachowym w Błażowej, p. Brzękowi i w Korczynie p. Standejskiemu uchwalono podwyższyć na przyszły rok płacę o 120 zł. każdemu.

P. Henryka Gruszeckiego uchwalono mianować nauczycielem szkoły fachowej tkackiej w Krośnie, który to zakład ma być zreorganizowany w ten sposób, że ma być połączony z pracownią warstatów tkackich poprawnej konstrukcyi w celu zaopatrywania niemi szkół i towarzystw tkackich w kraju.

W Krośnie umieszczoną będzie także maszyna, t. zw. kartoniarka do wybijania patronów do tkanin wzorzystych przy pomocy maszynek Jaquarda wedle wzorów swojskich.

Zarządowi warstatu naukowego tkackiego w Wilamowicach odmówiono dotacyi na nauczycieli przedmiotów ogólnie kształcących z tego powodu, że jeżeli ta gmina zdecydowałaby się na założenie u siebie szkoły przemysłowej uzupełniającej, zapewniłaby młodzieży swojej systematyczną naukę.

Dla szkół koronkarskich w Kańczudze, Muszynie i Zakopanem uchwalono mniej więcej taką samą dotacyę, jaką Sejm przyznał tym zakładom na rok bieżący w ogólnej sumie 4.073 zł. wa. Nadto uchwalono dla szkoły w Muszynie nadzwyczajny zasiłek w kwocie 400 zł. wa. na lepsze zaopatrzenie budynku szkolnego na zimę.

Nauczycielkom pomocniczym w Zakopanem: Agnieszce Toporównej i Ludwice Pojównej podwyższono płacę wedle wniosku Zarządu.

Co się tyczy szkoły koronkarskiej w Kańczudze uchwaliła komisya wziąć pod rozwagę kwestyę, czy nie wypadałoby jej zwinąć i przenieść do Przeworska. W tym kierunku mają być przedsięwzięte pertraktacye, do których wydelegowano posła p. Wierzbickiego.

Na kurs robót kobiecych przy szkole wydziałowej żeńskiej w Krakowie uchwalono dotacyę w sumie 500 zł.

Dla szkoły robót, utrzymywanej przez Towarzystwo pracy kobiet we Lwowie, również 500 zł.

Nadto uchwalono upraszać na podstawie wyniku egzaminu o wyasygnowanie uchwalonej na rok bieżący dotacyi z funduszów krajowych.

Dla szkoły specyalnej robót kobiecych w klasztorze pp. Benedyktynek w Przemyślu, wstawiono jako nową pozycyę budżetową 300 zł. w. a., a nadto 200 zł. na ten wypadek, jeżeli nie udałoby się uzyskać dla tego zakładu subwencyi z funduszów państwowych.

Dla państwowej szkoły fachowej dla wyrobów drzewnych w Zakopanem przyznano taką samą dotacyę, jak na rok 1888 t. j. 1.500 zł. w. a.

Dla państwowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach uchwalono: 400 zł. w. a. jako dodatek na koszta utrzymania zakładu, nadto 500 zł. w. a. jako zasiłek dla gminy na koszta uzyskania lokalu odpowiedniego. Równocześnie przyznano na rok bieżący zasiłek w kwocie 50 zł. w. a. na wzmocnienienie jednej ściany, zagrożonej ruchem maszyn i 550 zł. na urządzenie kursu praktycznego dla starszych ślusarzy.

Uchwalono nabyć na własność kraju realność, w której mieści się szkoła ślusarska w Świątnikach a od gminy tamtejszej egzekwować należytość, do której uiszczania zobowiązała się tamtejsza Rada gminna. Do przeprowadzenia kupna upoważniony dr. Weigel.

Dla krajowej keramicznej stacyi doświadczalnej we Lwowie preliminuje komisya taką samą dotacyę, jaką Sejm uchwalił na rok bieżący to jest 2.872 zł. w. a.

Dla muzeów przemysłowych we Lwowie i w Krakowie pozostaje dotacya zwykła po 2000 złr. dla każdego.

Na fundusz rezerwowy, na cele szkolne, wydawnictwa i t. d. wyznaczono również bez zmiany 2000 złr. Do dyspozycyi 6000 złr., wyznaczonej na stypendya przemysłowe, dodano 1500 złr. na zasiłki, jakie przyznać wypadnie odpowiednio uzdolnionym osobistościom, na zwiedzenie wystawy paryskiej.

Na prenumeratę czasopism fachowych 200 złr. bez zmian.

Na biuro komisyi, tudzież koszta podróży członków i delegatów 2400 złr.

Na zasiłki bezzwrotne 7000 złr. jako trzecią ratę dotacyi krajowego funduszu przemysłowego 30.000 złr.

W ogólności pozostaje rubryka dotacyj z funduszu krajowego na cele rozwoju przemysłu w kraju i na szkoły przemysłowe niemal w takiej samej wysokości jak w budżecie tegorocznym, mimo że znaczna ilość zakładów otrzyma wyższe zasiłki

Objaśnia się to w ten sposób, iż przy układaniu preliminarza tejże rubryki na r. 1889 brano w rachunek w wyższej mierze, niż dotąd bywało, spodziewane ze skarbu państwa zasiłki.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 17 lipca.

(Kilka słów zasadniczych o sprawie wykupna propinacyi. — Wieści o rzekomych odznaczeniach deputowanych do Rady państwa.)

(*K*) Prawo propinacyi przysługuje w zasadzie posiadaczom ciał tabularnych, tudzież niektórym miastom. Dokładnego orzeczenia w szczególności, komu to prawo przysługuje, w prawodawstwie austryackiem, niema. Uznane jest jednak to prawo jako zwyczajowe, rzeczowe, a ustawa przemysłowa, tak z roku 1859, jak i z 1881, oświadcza wyraźnie, że co do istniejących praw propinacyi, dotychczasowe przepisy nie przestały obowiązywać. Według ustawy z 30 grudnia 1875, postanowiono zaś, że propinacyjne prawo wyszynku i sprzedaży napojów pozostaje w posiadaniu uprawnionych przez lat 26.

Jako prawo rzeczowe, przywiązane jest prawo propinacyi do posiadania odpowiedniego kompleksu dóbr. Prawo to nie jest więc prawem pewnego stanu, prawem szlachty, ale prawem właścicieli ziemskich.

Z drugiej strony wiadomo jest, że w Galicyi należy większość posiadłości ziemskiej, większej, nie do szlachty, ale do mieszczan i korporacyj. I tak, jest w Galicyi 440 posiadłości, od których opłaca się co najmniej 1000 zł. podatku. Z tej liczby 440 należy 209 posiadłości do szlachty, a 201 do mieszczan, podczas, gdy reszta, to jest, 30 posiadłości, należy do gmin, kościołów i t. p.

Z tego wywodu wynika, jak niesłusznem i nieodpowiadającem stanowi rzeczy jest twierdzenie, że sprawa wykupna propinacyi jest sprawą czysto szlachecką. Sprawa ta jest sprawą własności ziemskiej w Galicyi.

To jest jedyne stanowisko, z jakiego sprawa ta traktowaną i przedstawioną być powinna.

Ci, którzy przedstawiają sprawę tę, jako sprawę wyłącznie szlachecką, oddają najgorszą przysługę w pierwszej linii szlachcie galicyjskiej. Wiadomo, że już znany milion zł. dla właścicieli propinacyi w Galicyi, przedstawiony został przez nieprzyjazną nam prasę zagraniczną, jako podarek dla szlachty polskiej.

Podobnego traktowania rzeczy można się spodziewać i przy rokowaniach o wykupno propinacyi. Każdy targ o wysokość wykupna, przedstawiony zostanie jako wyzyskiwanie ludności galicyjskiej przez szlachtę.

Wczorajszy artykuł *Wiener Allg. Ztg.* jest początkiem na tej drodze. *Wiener Allg. Ztg.* wzywa tam wyraźnie do obrony ludności galicyjskiej przeciwko szlachcie.

To też zupełnie jest dla mnie niezrozumiałem, jak mogą nawet niektóre organa polskie przedstawiać sprawę wykupna propinacyi, jako sprawę wyłącznie szlachecką. W sprawie wykupna propinacyi idzie o interes ekonomiczny właścicieli ziemskich, który z kastowością nie ma nic wspólnego. Kto inaczej rzecz przedstawia, ten ściąga bezpotrzebnie odium na stan szlachecki i pozbawia właśnie ten stan najważniejszego argumentu na jego korzyść, t. j. możności zimnej rachuby. Z dziedziny cyfr przenosi się spór w tym razie w dziedzinę uczuć.

W ostatnich numerach *Dziennika Polskiego* znachodzę ciągle wiadomości o rzekomych odznaczeniach dla niektórych deputowanych, i rzekomych powodach, dla których te odznaczenia dotychczas nie nastąpiły. Wszystkie te wiadomości są najzupełniej wymyślone. W obieg zostały one puszczone najpierw przez dzienniki wiedeńskie, nam nieprzyjazne, które chciały w ten sposób przedstawić obecny parlament jako *luogo di traffico*, i znaleźć dowody dla *Trinkgeldertheorie*. Ze strony dziennikarstwa wiedeńskiego manewra te mnie dziwią, należą one do systemu walki. Dla czego jednak *Dziennik Polski* tego rodzaju wiadomości puszcza w obieg, to trudno wytłómaczyć i jeszcze trudniej uniewinnić. Korespondent wiedeński *Dziennika Polskiego* doniósł wreszcie z ministeryum finansów tyle wiadomości — wymyślonych — iż trudno je nawet zwać „kaczkami.“ Wiadomości tego rodzaju należą już do rzędu fantasmagoryj, co przy panującem w Wiedniu w ostatnich czasach zimnie trudno daje się wytłumaczyć.

Zjazd Monarchów.

Cesarzowi Wilhelmowi w podróży do Petersburga sprzyja na morzu najpiękniejsza pogoda. Dziś w południe zbliży się eskadra z cesarzem Wilhelmem do Kronstadtu gdzie nastąpi pierwsze spotkanie się na morzu z carem Aleksandrem III. Podczas spotkania się Monarchów odpłyną okręty niemieckie i rossyjskie do fortu Kronschlott i utworzą ztąd długą aleję aż do portu Kronstadzkiego (z jednej strony okręty rossyjskie, z drugiej niemieckie), którą to aleją wjadą yachty z Monarchami do portu. Po wjeździe dadzą wszystkie pancerniki powitalną salwę działową, a Monarchowie udadzą się wprost do Peterhofu na obiad galowy.

O zjeździe samym pod względem tegoż znaczenia, piszą do *Polit. Corresp.* z Petersburga, iż tak opinia publiczna, jak dziennikarstwo rossyjskie zapatrują się pomyślnie na ten zjazd i „widzą w nim poważne uzupełnienie rękojmi pokojowych. Przypisują mu jednak tylko charakter prostego zbliżenia się między Niemcami a Rossyą, porozumienia między obu państwami, zmierzającego do wzajemnego pogodzenia ich interesów, do rozwiania sprzeczności, wywołanych między niemi w skutek pewnych nieporozumień i politycznych zawikłań ostatnich czasów. Witają z zadowoleniem widoki powrotu do normalnego stanu wzajemnych stosunków, który byłby w możności zgnębić skierowane ku zaburzeniom pokoju zachcianki tych, którzy mogliby liczyć na oziębienie rossyjsko-niemieckiego stosunku, aby awanturniczej polityce dać przewagę. Cały świat rossyjski zgadza się na to, iż przywrócenie podobnego stosunku jest nietylko pożądanem, ale urzeczywistnienie jego jest bardzo możliwem. Równocześnie jednak przejęci są wszyscy tem przekonaniem, iż ani Niemcy ani Rossya na drodze pojednania nie mogłaby przekroczyć oznaczonej granicy, iż wzajemne zbliżenie się musi mieć za podstawę uszanowanie narodowych interesów, a nie gotowość do poświęceń z jednej lub drugiej strony, że wogóle zbliżenie musi mieć za podstawę utrzymanie zupełnie swobodnej akcyi z obu stron. Według panującego tu przekonania, nie może być mowy o sojuszu, skoro wobec jasnej sprzeczności między roszczeniami i usiłowaniami Rossyi i Austro-Węgier, rządy petersburski i berliński znalazłyby się w materyalnej niemożliwości przyznawania sobie wzajemnie poważnych korzyści bez wyrządzenia przez to szkody ze strony Rossyi tradycyjnym jej własnym interesom a ze strony Niemiec interesom sprzymierzonych z niemi Austro-Węgier, czyli innemi słowy bez zrzeczenia się polityki, jakiej się te państwa w ostatnich latach trzymały. Z takiem zastrzeżeniem jest jednak opinia publiczna w Rossyi ożywiona szczeremi życzeniami pokoju. Uczucia, jakie ze spotkania monarchów wyniknąć mogą, stanowić będą bardzo pomyślną podstawę dla późniejszego rozwiązania pojedynczych szczegółowych kwestyj, do którego nie możnaby przystąpić przed przywróceniem poprzednio stanu ogólnego politycznego uspokojenia.“

Podobnież pisze *Journ. de St. Petersb.*: „Samodzielny charakter tego aktu grzeczności podnosi tylko znaczenie kroku, mającego niezawodnie na celu umocnienie ścisłych węzłów wiekowego pokrewieństwa, łączących obadwa panujące domy, i utrwalenia stosunków przyjaźni i zaufania między obydwoma mocarstwami. Jest to bardzo poważna rękojmia pokoju i uspokojenia. Nie łącząc naszego głosu z niezliczonemi domysłami prasy zagranicznej i rossyjskiej co do przygotowującego się spotkania, pozwalamy sobie wszakże wyrazić nadzieję, że stanie się i stać się musi nowem utwierdzeniem polityki pokoju, do umocnienia którego obadwa cesarstwa dokładają starań“.

Znaczenie podróży cesarskiej ze względu na Francyę, omawia *National Zeitung*, i mniema, iż wobec słabości rządu paryskiego, jest ta podróż aktem politycznej przezorności, który może podziałać chłodząco na Francuzów. W zadowoleniu z porozumienia dwóch największych władców nie trzeba się dać bałamucić niepokojącemi symptomatami na Wschodzie, jak oznakami zbliżenia się Stambułowa do Karawełowa, lub słabem stanowiskiem zdrajcami otoczonego Milana. Gdyby Bismarck przewidywał, iż Rossya co do półwyspu bałkańskiego ma plany, które czyniłyby konieczną wojnę austryacko-rossyjską, to nie użyczyłby z pewnością petersburskiemu gabinetowi swego moralnego poparcia. Oznaki czasu są natury pokojowej.

Z Bułgaryi.

Z Sofii tefegrafują do *Timesa*: Obiega pogłoska, że austro-węgierski agent dyplomatyczny Burian został powołanym do Wie-

---

serdecznie tego łagodnego, dobrego, przystojnego człowieka; w dniu, w które miał przyjść do chaty, wyglądała go uśmiechnięta, bez niepokoju i niecierpliwości, żegnała bez żalu; o przyszłem wspólnem życiu myślała i mówiła wesoło, bo czuła się bardzo kochaną, a jej własne przywiązanie było tylko odbiciem gorącej miłości narzeczonego.

Serce jej było podobnem do przejrzystej szyby lodu pierwszym mrozem ściętej, której powiew wiatru nawet nie musnął. Ale właściwa miłość, to złudzenie, to kłamstwo, a przecież to wszystko życia kobiety, nie stało się jeszcze tętnem życia dziewczęcia; ona jeszcze nie tęskni do niej, ani o niej nie marzy; nie wie nawet że serce, które nie zna miłości, to niby morze bez wody, słońce bez światła, ciało bez duszy. Brak wyrafinowanego wykształcenia nie rozbudza przedwcześnie serca w wiejskiem dziewczęciu, a przez to samo zostawia je najskłonniejszem do odczucia w danym razie prawdziwej, głębokiej miłości.

Halka miała pójść za Jana, przyrzekła go uważać za swego przyszłego męża; gdyby go nagle straciła, byłoby to dla niej pewnie wielką boleścią, ale nie wiedząc co to jest miłość, w ściśłem tego słowa pojęciu, nie pytała też siebie czy, i jak go kocha? Wszystkie rówieśnice zazdrościły jej losu, mówiono jej nieraz: Jaka ty szczęśliwa! Nieraz sobie te słowa powtarzała, nie mogąc sobie zdać sprawy, czemu odkąd jej szczęścia zazdroszczą, ona go więcej nie czuje w sercu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

ALCES.

dnia celem złożenia ustnego sprawozdania o chwilowej sytuacyi w Bułgaryi. Nawet w kołach samego ks. Ferdynanda poczynają przyznawać, iż stanowisko księcia jest niesłychanie trudnem i że należy przygotować się na jego ustąpienie.

Z Sofii piszą pod dniem 14 b. m.: Banda opryszków, która w nocy z 7 na 8 bm. dopuściła się napadu na stacyę kolejową w Bellowy i uprowadziła z sobą pięć osób między temi dwóch obywateli austryackich, była liczną, dobrze uzbrojoną i złożoną przeważnie z Macedończyków i Albańczyków. Dotychczas nie ma żadnej zgoła wiadomości o przebiegu rokowań podjętych dla wykupna jeńców. Właśnie przybył z Konstantynopola do Bellowy reprezentant towarzystwa kolejowego celem poczynienia kroków dla wydobycia jeńców z rąk rozbójników. Skoro tylko powiedzie się zabezpieczyć życie jeńcom, rozpocznie się jak najenergiczniejsza akcya przeciw opryszkom. Rząd ze swej strony wysłał do Bellowy z potrzebnemi pełnomocnictwami generalnego sekretarza z ministerstwa spraw wewnętrznynh pana Łukanowa.

Z Francyi.

(Uzupełnienie obrazu ostatnich wypadków we Francyi).

Paryski korespondent *Polit. Corr.* w liście z dnia 15 b. m. pisze:

Od kilku dni nie słyszy się o niczem innem w Paryżu tylko o ostatniem burzliwem posiedzeniu Izby deputowanych i o pojedynku Boulangera z Floquetem. Bezwarunkowo i pod wielu względami zaszkodziło generałowi, że on, oficer, w pojedynku na szpady z adwokatem, został raniony. Mowa Boulangera w Izbie była gwałtowna i przechodząca wszelką miarę. Generał chciał tylko hałaśliwego ustąpienia, ażeby ponownie mógł w kilku departamentach wystąpić jako kandydat. Kilku z byłych przyjaciół już się go wyparło. Redaktor *Lanterne*, pisma rozpowszechnionego bardzo pomiędzy niższemi warstwami, oświadcza, że niema już nic wspólnego z dążnością boulanżystów. Nie można zresztą twierdzić, żeby żądanie rozwiązania Izby nie miało zwolenników w wielu kołach ludności i ani wątpić, że re wizya konstytucyi i rozwiązanie będą hasłem przy wielu uzupełniających wyborach.

Paryski korespondent *Köln. Ztg.* wspominając o ostatniem posiedzeniu burzliwem, pisze: Pogląd na świeżo minione wypadki uzupełnić jeszcze trzeba zapatrywaniem, które się objawiło szczerze. Wielu Francuzów przyszło do przekonania, że sceny takie, jak ostatnia w Izbie deputowanych, muszą podkopywać powagę ciała prawodawczego w kraju. Izba doszła poniekąd do stanu zdziczenia, do stanu, który czyni niemożebną wszelką rozprawę, skoro tylko przedmiot jaki jest nieco drażliwym lub spornym. Prezydent Izby Méline nie jest po prostu w stanie okiełznać bezkarnych deputowanych.

Uwagi powyższe potwierdza w zupełności znany publicysta francuski Albert Wolff, który z okazyi ostatniego posiedzenia pisze w *Figaro*:

„Deputowani, biorąc ich pojedyńczo, są najlepszymi w świecie ludźmi, a w salonie i teatrze przedstawiają się jako nader sympatyczni i uprzejmi. Ale skoro się wydzie do Izby, niepodobna wyjść z osłupienia i oburzenia i pomimowoli zapytać jesteśmy zmuszeni, czy to przypadkiem nie ten sam motłoch, który na placu Roquette obchodzi swoje brutalne uroczystości? Deputowani stają się tygrysami, szakalami, lampartami, którzy przyczajają się do skoku, przerażają rykiem, i u których zdaje ci się, że zobaczysz ostre zęby drapieżnych zwierząt. Wyglądasz wtedy naprawdę przybycia dozorcy, któryby, dla ich uspokojenia, podał im na długiej żerdzi kawał mięsa do klatki. Jedni, z bujnym porostem włosów na głowach, potrząsającemi grzywami wykonywają wściekłe ruchy jak lwy; inni kurczą się, nim wybuchną obelgą, jak tygrysy; poważni wreszcie i przestrzegający godności, gdyż są i tacy, potrząsają głowami jak słonie, nim podniosą trąbę i wrzasną przeraźliwie; niektórzy zrywają się z miejsc i wpadają przed trybunę, gdzie wytupują nogami jak atleci jarmarczni, wyzywający z tłumów ochotnika do walki. Ale patrzącego z góry na to osobliwsze widowisko, przenika uczucie, jakby patrzył na spędzone do jednej klatki dzikie zwierzęta w ogrodzie zoologicznym."

Inną kwestyę poruszoną na tem samem burzliwem posiedzeniu roztrząsa sprawozdawca *Pol. Corr.*, a mianowicie kwestyę zniesienia kongregacyj duchownych, i twierdzi, że po pojedynku jest ona jedną z tych, któremi zajmuje się najmocniej tak opinia publiczna, jak i sfery rządowe.

„Wnioskodawcy—pisze korespondent—zwracali między innemi uwagę na czyny gwałcące moralność i obyczaje, których dopuścić się mieli pojedynczy członkowie kongregacyj duchownych. We wszystkich kołach umiarkowanych, zajmuje pytanie, czy obecnie jest na czasie rozpoczynać kampanię przeciw instytucyom kościelnym i powszechnie głośno wyrażane jest zapatrywanie, że rządowi republikańskiemu w dzisiejszych stosunkach może to przynieść tylko szkodę. Rząd przekonany jest o tem niebezpieczeństwie i p. Floquet, jakkolwiek nie mógł protestować przeciw nagłości wniosku, wyjednał wszakże u Izby, że rezolucyę przekazano komisyi, obradującej nad projektem o stowarzyszeniach, a nie komisyi specyalnej."

KRONIKA

Lwów, 19 lipca.

— Najj. Pan raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły rz. kat. komitetowi parafialnemu w Zawałowie, w powiecie podhajeckim, na restauracyę kościoła, zapomogi w kwocie 100 złr.

— C. k. kraj. Dyrekcya skarbu ogłasza w dzisiejszym numerze „Dziennika Urzędowego naszej *Gazety* rozporządzenie, tyczące się obowiązku oznajmiania zapasów cukru, znajdujących się w dniu 1 sierpnia 1888 r.

— Wybór uzupełniający czterech posłów na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich, a to po jednym z okręgów wyborczych dawnych powiatów Jasło - Brzostek - Frysztak, Rudki - Komarno, Śniatyn - Zabłotów i Dembica - - Pilzno, rozpisany został przez Prezydyum ces. król. Namiestnictwa na dzień 3 września b. r. Wykaz właścicieli dóbr tabularnych, uprawnionych w myśl §. 14 sejm. ord. wyborczej i ustawy z dnia 26 czerwca 1887, do wyboru posła w powyższych okręgach wyborczych, ogłoszony jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru naszej *Gazety.*

— Dr. Józef Wereszczyński, członek Wydziału krajowego, wyjechał do Krakowa, celem prowadzenia dalszych rokowań w sprawie założenia w tem mieście składów zbożowych.

— Pp. uczestnicy Zjazdu lekarzy i przyrodników polskich, którzy z powodu niedokładności listy nie otrzymali zaproszeń na dzisiejszy wieczór w sali ratuszowej, urządzony na cześć Zjazdu przez Reprezentacyę miasta Lwowa, proszeni są, aby bez względu na to przyjąć raczyli udział w tym wieczorze. Jako legitymacya wystarczy ich karta uczestnictwa w Zjeździe.

— Bardzo pożyteczną publikacyę poświęciło Towarzystwo politechniczne V Zjazdowi lekarzy i przyrodników polskich. Wydało bowiem z okazyi Zjazdu podręcznik p. t. „Wady i ulepszenia naszych pomieszkań". Podręcznik ten zawiera następujące rozdziały: 1) Warunki zdrowych pomieszkań. 2) Ogólne zasady układu pomieszkań z uwzględnieniem urządzeń wewnętrznych, ze stanowiska zdrowotnego. 3) Srodki osuszania i zabezpieczania mieszkań od wilgoci 4) Grzyb drzewny i wykwit ścienny. 5) Zabezpieczanie części drzewnych przeciw gniciu. 6) Ogrzewanie pomieszkań. 7) Wentylacya czyli przewietrzanie mieszkań. Książeczka obejmuje $7^1/_2$ arkuszy druku z 35 drzeworytami w tekście. Już dawno nie spotkaliśmy się z publikacyą będącą tak na czasie, jak powyższa. Kwestya zdrowotności pomieszkań jest niezaprzeczenie pierwszorzędnej doniosłości; od pomieszkania bowiem zależy przedewszystkiem rozwój fizyczny i moralny całych generacyj. Nadmieniona publikacya wzięła sobie za zadanie przedstawić urządzenie pomieszkań według najnowszego postępu nauki, a odpowiadające naszym rodzimym stosunkom. Jeżeli nadto dodamy, że „Podręcznik" jest nadzwyczaj przystępnie i zajmująco napisany, to i spodziewać się można, że znajdzie się w ręku każdego ojca rodziny, dbałego o urządzenie swego domowego ogniska. Cena „Podręcznika" 60 ct we wszystkich lwowskich księgarniach, zaś członkowie Zjazdu mogą go nabyć na Wystawie po 40 centów.

— Konkurs muzyczny. Lwowskie towarzystwo śpiewackie „Lutnia" ogłasza konkurs na napisanie utworu choralnego w następujących warunkach: 1) Utwór ma być skomponowany w formie pieśni, trzy lub czterygłosowo; na chór męski, żeński lub mięszany, z towarzyszeniem fortepianu lub bez tegoż. Długość utworu nie powinna przekraczać 5 minut. 2) Tekst polski lub małoruski, pozostawia się wyborowi kompozytorów, którzy jednakowo są obowiązani uwzględniać wartość tegoż literacką. 3) Utwory nadsyłać należy pod adresem zarządu „Lutni", Lwów ul. Grodzickich l. 4 z dołączeniem kopert zamykających nazwiska kompozytorów. Koperta i nuty powinne być opatrzone godłem lub znakiem. 4) Ostatecznym terminem nadsyłania utworów jest dzień 30 września b. r. 5) Wszystkie nadesłane utwory z wyjątkiem tych, które zupełnie warunkom konkursu nie odpowiedzą, wykonane zostaną na nadzwyczajnym koncercie „Lutni", bez wymienienia nazwisk autorów. Ostateczny sąd komisyi konkursowej (jury) zapadnie dopiero po wykonaniu utworów 6) Utwór uznany przez komisyę konkursową za najlepszy, otrzyma jako pierwszą nagrodę dwie trzecie czystego dochodu z koncertu (gwarantowane 30 zł.); drugą nagrodę stanowi jedna trzecia część czystego dochodu (gwarantowane 20 zł.). Nadto komisya wyróżniać będzie utwory wzmianką zaszczytną. 7) Przy końcu koncertu konkursowego, nazwiska nagrodzonych jakoteż wyszczególnionych kompozytorów, zostaną publicznie ogłoszone. 8) Prawa autorskie pozostają przy kompozytorach. Na członków komisyi konkursowej (jury) zaproszeni zostali: pp. dyr. Henryk Jarecki, dyr. Ludwik Marek, dyr. Karol Mikuli, Emil Pick, dyr. Rudolf Schwarz, prof. Franciszek Słomkowski, prof. Anatol Wachnianin, prof. Władysław Wszelaczyński, prof. Walery Wysocki.

— Odnośnie do zamieszczonego w naszej Gazecie, prywatnego telegramu z Wiednia o sprzedaży dóbr Frain i Neuhäusel na Morawie, własności hr. Stadnickich z Nawojowej Najd. Arcyksięciu Albrechtowi, donosi nam hr. Edward Stadnicki d. 17 bm., iż dóbr tych ani nie sprzedano dotąd nikomu, ani też nie ma zamiaru sprzedaży. Powód do tego doniesienia dała ta okoliczność, iż Najd. Arcyksiążę Albrecht, bawiąc niedawno na Morawie, zwiedzał piękne parki i lasy tych posiadłości.

— Wycieczka akademicka odbędzie się w niedzielę, dnia 22 b. m., na Pohulance. W skład urozmaiconego programu wchodzą przeważnie tańce. Biletów wstępu po 25 ct. od osoby nabyć można w Czytelni akad. (Rynek nr. 24 II piętro) lub przy kasie.

— Wydział Towarzystwa ku wspieraniu słuchaczów wszechnicy, rygorozantów i auskultantów wyzn. mojżeszowego, podaje do publicznej wiadomości, że zawiązał w łonie swojem komisyę informacyjną, której zadaniem jest, pośredniczyć na rzecz ubogich kolegów w udzielaniu lekcyj, zajęć kancelaryjnych i t. p. Otóż wydział zwraca się do szanownej publiczności z prośbą o łaskawe poparcie tej instytucyi, zapewniając, że komisya polecać będzie zawsze kolegów należycie ukwalifikowanych i rzeczywiście ubogich. Adresować należy: Komisya informacyjna na ręce p. Hermana Diamanda, ul. Karola Ludwika nr. 37.

= Zamach samobójczy. Zygmunt S., robotnik tutek, liczący lat 21, targnął się w rozdrażnionym stanie nożem na swe życie w mieszkaniu swojem, przy czem tylko lekko zadrasnął się w piersi.

= Zbrodnicza swawola. Murarski pomocnik Ludwik Żukowski, rzucił wszy kamieniem za czternastoletnim Władysławem Nagórnym, wybił mu oko, za co został do sądu oddany.

— Stan powietrza. Barometr opada.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 19 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku od S do W, pochmurno, średnia temperatura doby około 16°C, powietrze więcej niż miernie wilgotne, deszcz.

Średnia temperatura ubiegłej doby była +18·5°C., najwyższa temperatura była wczoraj około godziny 2 po południu najniższa była dziś w nocy; pierwsza wynosiła +27·0°C, druga +12·4°C.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 751·9 mm. Opad deszczu wynosił 0.3 mm.

— Dla dotkniętych powodzią w kraju złożono następujące dalsze datki:

w starostwie kamioneckiem: T. Kielanowski 25 zł., S. Łodyński 3 zł., obszar dworski Derewlany 2 zł., Kamionka strumiłowa 10 zł., g. k. parafianie w Żelechowie małym 2zł.

w starostwie limanowskiem: dochód z przedstawienia amatorskiego w Limanowej 40 zł. 43 ct., gmina Wola skrzydlańska 1 zł. 16 ct., Raba niżna 2 zł. 30 ct., Poręba wielka 3 zł., Kasina wielka 2 zł. 50 ct., Podobin 1 zł., Kasinka mała 2 zł. 50 ct., Półrzyczki 1 40 ct., Lubomierz 2 zł., Łastówka 2 zł., Kamina 1 zł. 50 ct., Niedźwiedź 2 zł. 25 ct., Gruszowice 1 zł. 6 ct., Skrzydlna 2 zł., Przenosa 1 zł. 53 ct., Słomka 3 zł. 15 ct, Krasne Łasocice 2 zł. 28 ct., Wysokie 2 zł., Kanina 1 zł., Laskowa 4 zł. 80 ct., Mszana dolna 17 zł. 86 ct., Limanowa 3 zł. 60 ct., Zawada 80 ct, Góra św. Jana 10 zł., obszar dworski Rybie nowe 1 zł., Laskowa 3 zł., Dobra 10 zł., Słupia 1 zł., Młynne niewiadomskie 3 zł., zbór izraelicki w Limanowej 6 zł. 65 ct., urząd pocztowy w Mszanie 1 zł., stowarzyszenie przemysłowe w Limanowej 4 zł.;

w starostwie łańcuckiem: gmina Handzlówka 2 zł. 40 ct., Hucisko 1 zł. 10 ct., Sieniów 6 zł. 10 ct, parafianie w Baranówce 1 zł. 32 ct., w Przeworsku 41 zł. 25 ct., komitet towarzystwa teatru amatorskiego w Kańczudze 10 zł. (C. d. n.)

— Węgrzy w Ameryce. Przed laty dwudziestu trudno było spotkać w Ameryce rodaków Kossutha; dziś posiadają tam oni własne kościoły, hotele, restauracye i fabryki. Nie ma też prawie tygodnia, w którymby do Castle Garden w Nowym Yorku nie zawinął okręt, wiozący setki Węgrów. A przecież do r. 1874 nie przybył do Ameryki żaden Węgier, oprócz tych, którzy wyemigrowali tam zaraz po upadku powstania z r. 1848. W r. 1872 w Nowym Yorku mieszkało nie więcej, jak 750 Węgrów. Od czasu jednak, kiedy w r. 1874 Węgry, opierające się głównie na rolnictwie, utraciły przeważne stanowisko „spichrza Europy", które odebrały im Rossya i Rumunia, emigracya Węgrów do Ameryki przybrała rozmiary olbrzymie. W siedm lat po r. 1874 liczba Węgrów, mieszkających w Nowym Yorku urosła z 759 na 4011, a kopalnie w Pensylwanii zostały przepełnione potomkami dzielnych wojowników Arpada. Od r. 1880 węgierska ludność Nowego Yorku wzrosła o 500%, tak, że obecnie w mieście tym mieszka 35.000 Węgrów, których liczba ustawicznie i szybko wzrasta. Jeżeli emigracya Węgrów do Ameryki powiększać się będzie w tym samym stosunku co dotąd, w r. 1890 będzie ich w Nowym Yorku przeszło 50.000.

— Demokracya i służący. Lord Lytton w dziele swojem p. t. „Przyszłe pokolenie" przepowiada stan społeczny, w którym służący będą zastąpieni przez udoskonalone automaty, poruszane siłą, przewyższające tysiąckrotnie siłę elektryczną. Do tych cudownych wynalazków gorąco muszą chyba wzdychać mieszkańcy państw demokratycznych, jak Stany północnej Ameryki i Australia. Wszelkie profesye mają tam licznych przedstawicieli: nieprzebrana jest liczba adwokatów, doktorów, nauczycieli, artystów, akrobatów, aktorów, braknie tylko—służących. Każdy zbyt ceni swą swobodę i nie chce jej zaprzedawać—chyba za wagę złota. W Sydney pokojówka pobiera 1.000 fran. rocznej gaży, kucharka 1.500, woźnica 1.800 franków. Służący ci, tak hojnie wynagradzani, uważają się za równych swoim panom, hardość ich, nieposłuszeństwo, przechodzi wszelkie granice. Magnat dolarowy nie ma, właściwie mówiąc, służby w swych pałacach, są tylko gentlemeni od powozów, od koni, od kuchni i od pokojów, wypełniający swe funkcye z dumną niepodległością. W hotelach, podróżny z Europy nie może wyjść z podziwienia na niesforność garsonów — daremnie przyciska po dziesięć razy dzwonek elektryczny, posługacz nie przyjdzie, dopóki sam nie uzna za stosowne się zjawić.

Od pewnego czasu i w Anglii krzewią się także te obyczaje jej kolonij. Podczas gdy wyższe warstwy społeczeństwa brytańskiego pozostały z gruntu arystokratycznemi, niższe demokratyzują się coraz bardziej. Najbiedniejsza dziewczyna woli zapracowywać się i przymierać z głodu, niż wstąpić do służby, gdzie nie mogłaby spędzać swobodnie niedzieli, ani się czesać, jak jej pani, według ostatniej mody. Furmani i lokaje uważają zakaz noszenia brody i wąsów za zamach przeciwko przyrodzonym prawom człowieka. To też liczba służących w Zjednoczonych Królestwach zmniejsza się z dniem każdym. W roku 1831 było ich tam ogółem 1 milion, na ludność 24-milionową. W 50 lat potem, podczas spisu w roku 1881, liczba służących wzrosła tylko o 250.600, cyfra zaś ludności dosięgła 35 milionów. Podczas epoki największej pomyślności handlowej i przemysłowej, od roku 1870 do 1881, przyrost ludności wynosił 14-prc., liczba zaś służących wzmogła się zaledwie o 1-prc.

Do domów stręczeń zgłaszają się przeważnie dzieci robotników, zmuszone szukać służby, gdyż ich rodzice są zbyt biedni, aby łożyć na ich naukę, lub też Irlandczycy wypędzeni przez nędzę z ziemi rodzinnej. Jedni i drudzy wnoszą do swego nowego zajęcia zasady otoczenia, wśród którego się urodzili.

Zostawszy lokajem lub woźnicą, syn robotnika patrzy się na swego chlebodawcę z temi samemi uczuciami, co personal warsztatów fabrycznych na ich właściciela i administracyę, i uważa się za ofiarę niesprawiedliwości społecznej, pozbawiającej go swobody. Gaża jego jest wysoka, pożywienie obfite i wykwintne, praca lekka, lecz cóż mu po tem, skoro nie jest wolnym.

U służących Irlandczyków, tak licznych w wielkich miastach Anglii, niezadowolenie to zwiększa się jeszcze przez narodową nienawiść. Syn biednego dzierżawcy z Connaught, otrzymawszy miejsce lokaja w Londynie, przenosi na swego pana uczucia, które piastował względem swego landlorda.

Wyższe klasy towarzystwa brytańskiego nie czynią ze swej strony nic, aby położyć koniec tej niechęci, która z czasem może przybrać groźny charakter. Dumne ich, pogardliwe niemal obejście ze służbą rozjątrza coraz bardziej to nieprzyjazne jej usposobienie. Illustracyą tych smutnych stosunków jest proces Collin Campbella. Czytające sprawozdania z niego, (które w swoim czasie podawaliśmy naszym czytelnikom), można sobie jasno przedstawić, co się dzieje w przedpokojach arystokratycznych domów w Londynie. Co za przedajność! Jakie bezczelne szpiegostwo! A przedewszystkiem — co za nienawiść, wyczekująca tylko stosownej chwili, aby się zemścić za liczne upokorzenia!

— Silne trzęsienie ziemi obserwowano na całym prawie półwyspie Helleńskim w nocy na 12 b. m.

— Katastrofa kolejowa. Z Nowego Jorku donosi telegram: Dnia 12 b. m. na kolei Virginia-Midland pociąg osobowy spadł z mostu, który się pod nim załamał. Pięć osób zginęło na miejscu, a 40 jest rannych.

— Powódź rzeki Monongahela i jej dopływów w Pennsylwanii zrządziła na 3 miliony

dolarów szkody. Najwięcej stosunkowo ucierpiało miasto Pittsburg. Mnóstwo fabryk nadbrzeżnych leży w gruzach.

— **Odkopanie starożytnego Babilonu** postawiło sobie za cel pewne towarzystwo naukowe w Filadelfii, które zebrało już potrzebne fundusze i na Bremę udaje się do Azyi.

— **O wiek kobiety.** W Fieland (Pół. St. Zjed.) jednego z reporterów dziennikarskich spotkała gruba nieprzyjemność, dowodząca, że kobiety na punkcie lat swoich są równie drażliwe nawet w Ameryce, jak i... u nas. Biedny reporter musiał zupełnie opuścić miasto, a cierpiał nawet za winy nie popełnione. Rzecz tak się miała. Opisując bal, wydany przez jednego z miejscowych krezusów, reporter rozpływał się w pochwałach nad toaletą, pięknością, rozumem i innemi dodatniemi przymiotami duszy i ciała szanownej gospodyni domu. Jednem słowem, sprawozdanie z owego balu było niezmiernie pochlebne dla gospodyni domu, ale — o zgrozo! — lata jej oznaczone zostały cyfrą 42 zamiast 24. Była to prosta omyłka zecera i nieuwaga korektora, jednakże nie pomogły żadne usprawiedliwienia. Cały high life tak się obraził „śmiałością“ reportera, że unikano wszelkich z nim stosunków do tego stopnia, iż musiał zupełnie opuścić miasto z powodu braku wszelkich wiadomości a więc i utrzymania.

— **Żydzi w Palestynie.** Angielskie ministerstwo spraw zagranicznych zawiadomiło niedawno zarząd towarzystwa „Anglo-jewish Association“, że według otrzymanego od rządu tureckiego wyjaśnienia, prawo, wzbraniające żydom zagranicznym przebywania dłużej nad 3 miesiące w Palestynie, odnosi się tylko do wychodźców z Niemiec i Rossyi; angielscy zaś żydzi, podobnie jak francuscy, austryaccy i włoscy, mogą, jak dotąd, bez żadnej przeszkody przybywać do Palestyny i bawić tam, jak długo zechcą, jeżeli tylko dokumenta ich w należytym okażą się porządku. Cała tedy klątwa — powiada *Izraelita* warszawski — spoczywa na biednym paryasie, żydzie naszych stron....

— **Deputacya japońska**, złożona z wiceadmirała S. Kaba-Yama, starszego płatniczego K. Murakami, oraz kapitanów okrętowych: R. Yendo i G. Jamamoti, przybyła do Wiednia w misyi handlowo-politycznej.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Staraniem Reprezentacyi Zjed. Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie** urządzoną została w hotelu George'a (sala Frohsin) wystawa największego obrazu mistrza Jana Matejki „Kościuszko pod Racławicami“. Cena wstępu 10 ct. Wystawa jest otwartą codziennie od godziny 10 rano do 6 wieczór i trwać będzie do 20 lipca b. r.

V. Zjazd lekarzy i przyrodników polskich we Lwowie.

(*L*) Wczoraj po południu — jak to już donieśliśmy — nastąpiło otwarcie wystawy hygieniczno-lekarskiej i dydaktyczno przyrodniczej w gmachu szkoły realnej. Wystawa ta — według zgodnej opinii licznego grona osób, które ją zwiedziły — jest nadspodziewanie świetną, i żałować chyba tylko wypada, że mieści się w lokalnościach zbyt szczupłych, tak, że przy większym napływie publiczności zwiedzanie jej jest utrudnionem. Niepodobna nam w pobieżnym artykule dziennikarskim dać wyczerpującego poglądu na ekspozycyę ściśle naukową, chcemy więc tylko ogólnikowo rzucić okiem na to, co wystawa zawiera, i zwrócić uwagę na ważniejsze przedmioty.

W parterze mieści się wystawa bakteryologiczna, dająca pogląd na te mikroorganizmy, które są przyczyną chorób zakaźnych ludzkich, zwierzęcych i roślinnych. Na wystawie oglądać można te mikroorganizmy w okazach naturalnych, jakoteż na fotogramach i rysunkach, a dzięki wystawcom, pp.: dr. Spilmanowi, profesorowi szkoły weterynaryi we Lwowie; dr. O. Bujwidowi z Warszawy i pp. profesorom: dr. J. Żulińskiemu, dr. Fr. Lipeżowi i dr. Wehrowi ze Lwowa, ten dział wystawy przyczynić się może do spopularyzowania zasad umiejętności, zwanej bakteryologią.

W tej samej sali mieszczą się także nieocenione skarby grupy, obejmującej weterynaryę. Są tu dr. Seifmana ze Lwowa modele woskowe, objaśniające rozwój wnętrzaków; są tu przyrządy z działu fizyologii weterynaryjnej, zestawione przez dr. Szpielmana ze Lwowa; są tu liczne okazy z działu produkcyi zwierząt domowych, zestawione przez profesora dr. Barańskiego; dalej przyrządy chirurgiczne, zestawione przez p. Królikowskiego; uwagę zaś, nawet profesorów, zwracają na siebie bardzo liczne preparaty, sporządzone przez profesora dr. Kadyjego, tudzież przez pana Nestajkę i dr. Kulczyckiego i Nowaka. Preparaty te polecamy uwadze zwiedzających wystawę, głównie zaś okaz tętnicy i żyły kopyta końskiego, tudzież spreparowaną klatkę piersiową, szyję i głowę z sercem i naczyniami krwionośnemi cielęcia, które serce miało na szyi. Obfitą jest także kollekcya podków (własność szkoły kucia koni we Lwowie), a przedstawiająca okazy podków z czasów wojen szwedzkich, i rozmaite podkowy na kopyta prawidłowe i nieprawidłowe.

Obfitą jest wystawa odnosząca się do hygieny szkół, fabryk, mieszkań, zakładów kąpielowych i szpitali. W tym właśnie dziale każdy profesor znajdzie mnóstwo rzeczy pouczających, a mianowicie jak należy urządzać mieszkania, szkoły, fabryki i t. d., ażeby odpowiadały zasadom i warunkom hygienicznym. Pouczają nas o tem projekta budowy szkół ludowych wypracowane przez słuchaczów politechniki lwowskiej pp. Mostowskiego, Rawskiego, Pruszyńskiego, Rozwadowskiego, Jarymowicza i w. i. Co do urządzania fabryk, pouczają nas liczne podręczniki, prospekta, instrukcye i okazy przyrządów, wystawione przez inspektora przemysłowego we Lwowie. Z niezliczonych podręczników, czasopism, szkiców, planów, modeli, przyrządów i t. p., a wystawionych przez lwowskie towarzystwo politechniczne pp. Rychnowskiego ze Lwowa, Stryjeńskiego architekty z Krakowa, Makowskiego i Rycerskiego z Warszawy i w. i. dowiedzieć się możemy, jak urządzać należy hygieniczne mieszkania prywatne, a projekt teatru, wypracowany przez pp. Schmidta i Neckelmana budowniczych z Hamburga, odznaczony już na wystawie hygienicznej w Berlinie w r. 1883, obudził u nas życzenie, ażebyśmy także we Lwowie mogli kiedyś zasiadać w takim teatrze odpowiadającym wszelkim warunkom estetycznym, hygienicznym i bezpieczeństwa.

Wystawa aptekarska, mieszcząca się w sali na I piętrze, jest bardzo obfitą, interesującą i pouczającą. Reprezentowane są na niej nietylko najznakomitsze firmy miejscowe i krajowe, ale także firmy zagraniczne, jak n. p. Mercka z Darmstadtu, Riedla z Berlina, K. Frankego z Pragi, Breyera i Sp. z Wiednia, Heringa z Jeny, Zemscha z Wiesbadenu, Roure et Comp. z Grasse we Francyi, Dietericha z Helfenbergu koło Drezna, Duponta i Spł. z Cognacu, Mürrlego z Pforzheim, Trzcińskiego i Spł. z Warszawy i t. d. Literatura farmaceutyczna jest obficie reprezentowaną, a wspomnimy tu tylko o iście benedyktyńskiej pracy p. Zajączkowskiego, aptekarza z Strzyżowa, który przysłał na wystawę manuskrypt, obejmujący 6 sporych tomów, a zawierający komentarz do *pharmacopei*; jest to praca konkursowa. Nie możemy także pominąć szafki z przyrządami bezpieczeństwa na trucizny, skonstruowanej. według pomysłu p. Maryana Zahradnika, aptekarza w Jeziernej; jest to przyrząd wzbudzający podziw pp. aptekarzy i profesorów.

Na 2 piętrze mieści się wystawa przedmiotów odnoszących się do nauk przyrodniczych. Celem tej wystawy było zebranie najważniejszych okazów, preparatów, modeli i obrazów, za pomocą których możnaby przedstawić budowę ciała ludzkiego, tudzież budowę i rozwój charakterystycznych form typów zwierzęcych i aby tym sposobem dać wskazówkę, jakie okazy, preparaty i modele byłyby pożądane w zbiorach naukowych szkół średnich. Okazów potrzebnych do nauki zoologii dostarczyły: Instytut zoologii lwowskiego uniwersytetu, szkoły politechnicznej, weterynaryi, szkoły rolniczej w Dublanach, tutejsze gimnazya i szkoły średnie. Jak widzimy, kollekcya bardzo obfita. Z osób prywatnych obesłały ten dział wystawy pp. Jansky z Taboru w Czechach; br. Julian Brunicki z Podhorzec; dr. Fricz z Pragi; L. Wajgel i dr. Dybowski ze Lwowa; dr. Jaworowski i dr. Wierzejski z Krakowa, i w. i. W dziale botaniki, prócz zakładów publicznych, nadesłali swoje zbiory pp. Wł. Boberski z Tarnopola, dr. Rostafiński z Krakowa i Fricz w Pradze. Dalej mamy tutaj zbiór najważniejszych przyrządów, służących do objaśnienia zasadniczych praw przy wykładzie fizyki w szkołach średnich. Zbiór ten, bardzo cenny, stanowi illustracyę projektu wzorowego zbioru przyrządów do wykładu fizyki w szkołach średnich, wypracowanego przez komisyę zaproszoną przez komitet wystawy. Większa część przyrządów jest własnością szkoły realnej, politechniki, polskiego gimnazyum, uniwersytetu i t. d.

Wystawa geograficzna nie pozostawia również nic do życzenia, a na szczególniejszą uwagę, jako nowość w naszym kraju, o której mówiono na zjeździe pedagogów w Rzeszowie, zasługuje muzeum pedagogiczne m. Lwowa, wystawione przez radę szkolną okręgową lwowską a obejmujące wszystkie środki naukowe, potrzebne do uzmysłowienia nauki w szkołach ludowych z zakresu nauk przyrodniczych, geografii i historyi. Dr. Wojciechowski z Kalisza przysłał przyrząd do pisania po omacku i przyrząd ten stał się własnością tutejszego muzeum pedagogicznego.

Przekroczyliśmy już ramy zwykłego artykułu dziennikarskiego, a z notatek widzimy, że daleko jeszcze do końca. A więc wspominamy tylko nawiasowo, że na wystawie są reprezentowane obficie także pokarmy i napoje, że są tu także wyroby polecone przez komisyę przemysłową Towarzystwa lekarskiego w Krakowie, a wreszcie plany, tabele statystyczne, modele, sprawozdania i t. d. tyczące się asanacyi miast.

Na uznanie zasługują ci pp. lekarze i przyrodnicy, którzy urządzali wystawę lekarską i statystyki lekarskiej. Na tej wystawie, najmniej przystępnej dla profanów, a niezmiernie ważnej pod względem naukowym, zwracają uwagę: Wydawnictwa dzieł lekarskich polskich w Krakowie; zbiory prac z kliniki lekarskiej w Krakowie; zbiory prywatne dr. I. Kopernickiego ofiarowane uniwersytetowi Jagiellońskiemu dla założenia gabinetu antropologicznego; dr. O. Widmana we Lwowie, tablice, przedstawiające przeszło 100 rysunków ruchów serca i tętna w stanie prawidłowym i w stanie chorobowym, systematycznie ułożone i uwidaczniające zmiany w tętnie, w chorobach serca. Jest to rezultat mozolnej, kilkuletniej pracy dr. Widmana, pracy pouczającej, mogącej stanowić odrębne dzieło i unikat nietylko w literaturze polskiej, ale w literaturze lekarskiej światowej. Szczególnie uderza rysunek tętna tętnicy ręki i tętnicy nogi, równocześnie tym samym przyrządem rysowany, który uwidocznia, że wpływ oddychania na tętno, jest w tętnicy ręki odwrotnym od owego w tętnicy nogi. Jest to nowość naukowa. Dr. Widman wystawił także przyrządy do rysowania tętna, stanowiące jego cenny zbiór prywatny, jakim się nie poszczyci żaden gabinet fizyologiczny w kraju. Bardzo sprytne jest zastosowanie sfygmografu Mareya, jako instrumentu do zdejmowania rysunków uderzeń sercowych, który to przyrząd wykonany został według pomysłu dr. Widmana przez ś. p. Łapczyńskiego i Rychnowskiego. Zajmującą jest dalej wystawa urządzona przez dr. Wiczkowskiego ze Lwowa, a obejmująca dział chemii lekarskiej; Fryderyka Strassera, podpułkownika, który przysłał 20 tablic statystycznych odnoszących się do zdolności popisowych do służby wojskowej w Austryi, podług krajów koronnych; dr. L. i M. Nenckich, tudzież dr. Herynga z Warszawy; dr. L Rosenbuscha ze Lwowa; dr. J. Kubickiego ze Lwowa, dr. J. Rollego z Kamieńca podolskiego i wielu innych. Bardzo bogatą jest wreszcie wystawa przyrządów i narzędzi chirurgicznych, którym profani zazwyczaj przypatrują się wprawdzie z zajęciem, ale także z niepospolitym respektem....

W programie uroczystości i publicznych posiedzeń zaszła ta zmiana, że uroczyste otwarcie wystawy hygienicznej w obec J. E p. Namiestnika Zaleskiego i delegata wys. Ministerstwa, dr. Kusy'ego, nastąpi dopiero w sobotę, dnia 21 b. m. o godzinie pół do 11tej przed południem, poczem odbędzie się drugie publiczne posiedzenie, na którem zostanie ogłoszone sprawozdanie *jury*.

Wczoraj po południu, po zwiedzeniu wystawy, udali się uczestnicy zjazdu do muzeum hr. Dzieduszyckiego, gdzie ich jak nauprzejmiej powitał dostojny Gospodarz, poczem osobiście oprowadzał ich po salach, w których nagromadzone są cenne zbiory.

Wycieczki na Wysoki Zamek musiano zaniechać z powodu niepewnej pogody.

Wieczorem nastąpiło przyjęcie miłych gości w Kole literacko-artystycznem. W licznem ich gronie zauważyliśmy pp.: Arzta, lekarza wojskowego, pp. Blumenstocka, Bętkowskiego, Baranowskich, O. Bujwida, Dicksteinów, Fritschego, br. Lessera, prezesa akademii umiejętności, dr. J. Majera, Mendelsburgów, Natansonów, Paciorkowskich, Reichmana, Stachiewicza, pp. Widmanów, Wiczkowskich, Znatowicza i w. i. Wiceprezes Koła, p. Syroczyński, powitał gości serdecznie, a w ich imieniu odpowiedział dr. Majer, dziękując za uprzejme i gościnne przyjęcie.

Przy herbacie i lodach, tudzież przy dźwiękach kapeli „Harmonii“, przeciągnęła się ożywiona pogadanka do późnej godziny.

Dzisiaj od godziny 9tej z rana, w salach gimnazyum Franciszka Józefa, odbywały się posiedzenia sekcyjne, poczem uczestnicy zjazdu zwiedzili muzeum Ossolińskich.

O godzinie 2giej z południa, byli uczniowie uniwersytetu kijowskiego, zebrali się w Hotelu Europejskim na wspólny obiad.

Po południu, począwszy od godziny 4tej, odbędą się znowu posiedzenia sekcyjne, a wieczorem, w wielkiej sali ratuszowej, i w przyległych apartamentach, odbędzie się recepcya, dana przez Reprezentacyę m. Lwowa, na cześć uczestników zjazdu.

Uzupełniając sprawozdanie z wczorajszego 1go publicznego posiedzenia, dodać winniśmy, że dr. Szpilman i dr. Żuliński odczytali telegramy i pisma powitalne, które nadeszły: z Pragi od profesorów: Janowskiego, Preisa; dalej od burmistrza dr. Szolca; Towarzystwa akademickiego; Klubu przyrodników; fakultetu medycznego; od psychyatrów pragskich; kliniki ginekologicznej; Stowarzyszenia czeskich lekarzy; od dr. Rzymana; prof. Reinsberga; dr. Jezdika; ogółem nadeszło z Pragi 13 telegramów, z Pilzna 1, z Śmiechowa 6, z Wyszehradu 2, z Kuttenbergu 1, Winohradu 1; od reprezentacyj miejskich w Młodym Wacławiu, w Slanie; dalej od lekarzy w Opocnie, Piseku, i Kromieryżu. Z Strassburga nadeszły telegramy od pp. Karpińskiego i Kleckiego; z Kissingen od dr. Chłapowskiego; z Radomia, Dorpatu, Jutrosina, Lublina, Poznania, z Karlsbadu, Francensbadu, Szczawnicy i 6 telegramów z Krakowa.

Instytucye państwowe, Towarzystwa i korporacye naukowe są reprezentowane na zjeździe przez następujących delegatów: Z ramienia wys. Ministerstwa spraw wewnętrznych, dr. Kusy, radca sekcyjny i referent departamentu sanitarnego Wydział krajowy reprezentuje Marszałek JE. Jan hr. Tarnowski, delegatem Namiestnictwa galicyjskiego jest radca p. Kurowski; Akademię umiejętności w Krakowie reprezentuje dr. J. Majer; wydział lekarski uniwersytetu krakowskiego dr. Blumenstock; krakowskie Towarzystwo lekarskie pp. dr. Pieniążek, dr. Grabowski i dr. Zarewicz; krakowskie gremium aptekarskie, p. A Siedlecki; poznańskie Towarzystwo lekarskie dr. Gudzki; warszawskie Towarzystwo lekarskie dr. A. Sokołowski. Towarzystwo lekarzy czeskich pp. dr. Chodounsky, dr. W. Lüftener i dr. Maixner. Wreszcie są na zjeździe reprezentowane wszystkie tutejsze instytucye naukowe.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 19 lipca 1888 r.

Lwów, pszenica 6·10 do 6·55, żyto 4·35 do 4·70, jęczmień browarny 4·50 do 5·05, owies 4·50 do 5·05, groch 4·50 do 10 5; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 9·25 do 9·50, lnianka - ·—, koniczyna czerwona 24·— do 35·—, koniczyna biała 20·— do 30·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

Tarnopol, pszenica 6·90 do 6·40, żyto 4·15 do 4·55, jęczmień browarny 3·90 do 4·85, owies 3·75, do 4·45 groch 5.50 do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 9·— do 9·30, lnianka —.—, koniczyna czerwona 17·— do 36·—, koniczyna biała 30·— do 36·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—

Podwołoczyska, pszenica 5·70 do 6.40 żyto 4·— do 4·50, jęczmień 4·— do 4·70. owies 4·— do 4·65, groch 5·10 do 9·—, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 9·— do 9·10, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 28·— do 33·—, koniczyna biała 30·— do 36·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

Czerniowce, pszenica 6·— do 6·70, żyto 4·30 do 4·80, jęczmień 4·20 do 5·30, owies 3·30 do 4·—, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9·— do 9·10, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 18·— do 34·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 5·— do —·55 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc loco Lwów 31·— do 32·— zł.

Usposobienie spokojne. Ceny więcej nominalne. Tylko obroczne zboże chętniej znajduje odbiorcę.

---

*) Przedruk wzbroniony.

Galicyjsko węgierskie koleje żelazne. Z powodu otwarcia linii Stryj-Munkacz zostało zawarte porozumienie między generalną Dyrekcyą austryackich koleji państwowych, węgierskiemi kolejami państwowemi i innemi zarządami kolejowemi, interesowanemi w obrocie między Galicyą i Bukowiną z jednej a Węgrami z drugiej strony. Porozumienie to, które ma na celu uregulowanie na nowo podziału obrotu przesyłek towarowych, zostało już przedłożonem do zatwierdzenia austryackiemu Ministerstwu handlu.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan ofiarował z swej prywatnej szkatuły na rzecz pogorzelców Tarnobrzega i Dzikowa kwotę 1.500 zł., a na rzecz pogorzelców w Jezierzanach kwotę 200 zł.

Najdostojniejsza Arcyksiężna Marya Teresa odjechała onegdaj do Pola.

Najdost. Arcyksiążę Henryk udał się na pobyt letni do Brennerbad.

J. E. p. Minister dr. bar Ziemiałkowski udał się onegdaj na kilkutygodniowy pobyt do Dębowca w Galicyi.

J. E. p. Minister rolnictwa hr. Falkenhayn udał się na pobyt letni do Ischl.

Najj. Pan zatwierdził zmiany w uzbrojeniu wojsk, które stały się koniecznemi w skutek zaprowadzania karabinów repetierowych.

J. E. p. Minister sprawiedliwości przeniósł notaryuszy: dr. Jana Kurysia ze Złotego Potoku do Bełza, a Ludwika Rzewuskiego ze Starej Soli do Rymanowa.

Królowa Natalia, jak już wiadomo z depeszy, opuściła przedwczoraj Wiedeń. Jej dwudniowy pobyt w stolicy austryackiej, pisze *Fremdenblatt*, nie wyjaśnił bynajmniej powodów, które zniewoliły ją przybyć do Wiednia. W sytuacyi, w jakiej znalazła się ciężko nawiedzona pani skutkiem zatargu z królem Milanem, nie zaszła dotychczas żadna zmiana, a jeżeli królowa spodziewała się tutaj jakiejś zmiany, wyjechała ztąd pełna rozczarowania. Znalazła wprawdzie tu współczucie u ludności, jakie budzi zazwyczaj boleść kobiety, innego zaś interesu, nieprzypuszczała niezawodnie sama nawet królowa.

Z powodu insynuacyj dzienników rumuńskich przypisujących rządowi Austro-Węgier odegranie pewnej roli w sprawie rozwodowej, oświadcza *Fremdenblatt*, iż gabinet wiedeński powstrzymał się w sposób dyskretny od wszelkiego wpływu na sprawę familijną króla serbskiego.

Przeciw znanym wnioskom szkolnym ks. Lichtensteina, Lienbachera i Herolda, wniesionym w Izbie poselskiej, oświadczyło się walne zgromadzenie pedagogiczne niższo-austryackie. W motywach do uchwały oświadczono, że nauczycielstwo Niższej Austryi nie zgodzi się na ograniczenie materyału naukowego na skrócenie czasu nauki, ani na zmniejszenie państwowych praw nadzoru nad szkołą.

Wiadomości z Berlina potwierdzają, że spotkanie cesarza Wilhelma z carem Aleksandrem nastąpi dzisiaj na morzu i że w godzinach popołudniowych przybędą obaj monarchowie do Kronstadtu. Z Kronstadtu uda się cesarz niemiecki do Peterhofu, gdzie zamieszka i na ziemi rossyjskiej zabawi do 23 bież. mies.

Głośna broszura lekarzy niemieckich o chorobie cesarza Fryderyka, jest ciągle jeszcze przedmiotem ogólnego zajęcia. Znany na polu medycyny profesor Ewald, rozbiera szczegółowo tę broszurę w *Berl. klin. Wochenschrift*, nazywając śmiesznem twierdzenie, że dostojny pacyent w razie podjęcia operacyi z pewnością byłby ocalonym, zwracając uwagę na możliwość, tak bardzo prawdopodobną, że operacya, pośrednio czy bezpośrednio byłaby śmierć spowodowała i że bądź co bądź, nastąpiłaby później recydywa. Zdaniem prof. Ewalda, zarzuty autorów broszury przeciwko dr. Mackenzie'mu są tem więcej bezpodstawne, że cesarz sam, po dłuższej i głębokiej rozwadze na operacyę nie przystał.

Jak donoszą z Petersburga do *Pol. Corr.*, komitet, który kieruje wszystkiemi przygotowaniami uroczystego obchodu 900 letniej rocznicy zaprowadzenia chrześciaństwa, zawarł umowę ze wszystkiemi zarządami kolejowemi, według której zagraniczni uczestnicy tej uroczystości mają być przewożeni bezpłatnie od granicy rossyjskiej do Kijowa i napowrót. Goście będą mieli także bezpłatnie pomieszczenie i utrzymanie od 22 aż do 31 lipca.

Z okazyi tej uroczystości ma wyjść w Kijowie słowiańska antologia z szczególnem uwzględnieniem serbskiej, bułgarskiej i czeskiej literatury kosztem słowiańskiego towarzystwa. Wydawcą jest znany slawista Stepowicz.

Serbski kościół nie będzie na tej uroczystości urzędownie reprezentowanym. Jako przedstawiciel uniwersytetu belgradzkiego udaje się do Kijowa prof. historyi Panta Strekowicz.

Dnia 15 bm. przybyli do Petersburga ambasador rossyjski przy dworze niemieckim hr. Szuwałow i ambasador niemiecki przy dworze petersburskim gen. Schweinitz.

Król Belgów Leopold ma przybyć w drugiej połowie sierpnia do Berlina celem złożenia Dworowi niemieckiemu pierwszej wizyty. Król już po śmierci cesarza Fryderyka chciał przybyć na uroczystości pogrzebowe, zniewolonym był jednak zaniechać tego zamiaru w obec wyrażonego życzenia aby obrzęd pogrzebowy odbył się ściśle w kole familijnem.

Z Berlina donoszą, iż z objęciem kierownictwa wojskowej kancelaryi cesarskiej przez generała Hahnke nastąpić mają ważne i rozległe zmiany w najwyższych komendach. Kilka korpusów ma otrzymać nowych szefów. Miejsce kwatermistrza generalnego, hr. Waldersee, zajmie hr. Wartensleben, autor znakomitych dzieł sztabu generalnego o ostatniej wojnie.

Oficyalnie zaprzeczają obiegającej od pewnego czasu pogłosce o definitywnem obsadzeniu teki pruskiego ministra handlu. Jak wiadomo ministerstwem tem kieruje obecnie ks. Bismarck, faktycznie jednak prowadzi sprawę tego urzędu minister Bötticher. Odkąd jednak koleje żelazne, poczty, roboty publiczne i inne ważne sprawy, które należały dawniej do zakresu pruskiego ministerstwa handlu, przeszły na cesarstwo, sfera działania rzeczonego urzędu tak się ścieśniła, iż do kierownictwa nim niepotrzeba osobnego ministra.

Z Brukseli donoszą dziennikom konserwatywnym w Paryżu: Książę Wiktor Napoleon wystosował pismo do wyborczego komitetu bonapartystów, w którym pozostawia wyborcom bonapartystowskim zupełną wolność głosowania za Boulangerem lub przeciw niemu, wszelako nie udziela żadnej bezpośredniej wskazówki. W kołach bonapartystów sądzą, że Boulanger ma bardzo mało widoków uzyskania głosów w departamencie Ardèche, tak samo, jak i w departamencie Nord.

Berl. Pol. Nachr. wyrażają wielkie niezadowolenie z mowy prezydenta republiki francuskiej. „Pan Carnot — pisze rzeczony organ berliński — przypominając stuletnią rocznicę w roku przyszłym, pociągnął parallelę pomiędzy Francyą dzisiejszą a przed stu laty. Wiemy z historyi, jaki zwrot nadała rewolucya francuska samej Francyi i Europie; wiemy, że ręka w rękę z przewrotami wewnętrznemi, poszła inwazya na zewnątrz i pogwałcenie państw sąsiednich. Pan Carnot życzy sobie, ażeby te same uczucia ożywiały Francuzów dziś, co przed stu laty, i że nic tak ojczyzny nie wzmocni, jak przejęcie się temi uczuciami. Dobrze, że Europa wie, czego pragną naczelnicy republiki trzeciej: chcą powrotu ery jakobińskiej i wojsk sankilotów. Ale Europa w skutek szkód poniesionych zmądrzała i postarała się, ażeby marzenia Francuzów o przyszłości nie wybujały zbyteczni•".

We francuskiej Izbie deputowanych dawał Constans wyjaśnienia o przyzwoleniu na gry hazardowne w posiadłościach indochińskich. Po historycznym wywodzie tej sprawy oświadczył, że dochód z tej gry przypada królowi Kambodży, obawia się zatem, że zakaz gry wywołałby złe wrażenie. Nowy deputowany Kochinchiny żądał, ażeby kwestyę tę zamienić można w interpelacyę, w celu otrzymania rzeczywiście wyjaśnień o stosunkach w posiadłościach indo chińskich. Rozprawę nad tem odroczono.

Prezydent Carnot i minister Floquet przyjmowali księcia Czarnogóry i jego syna.

Goblet otrzymał od ambasadora włoskiego pismo Crispiego, w którem naszkicowane są nowe projekta Włoch traktatu handlowego z Francyą. Włoski rząd prosi o przyspieszenie odpowiedzi na propozycye, ponieważ dłuższe odraczanie sprawy wyrządza szkodę interesom handlowym obu narodów. Goblet doręczył propozycye ministrowi handlu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 lipca. (*Tel. pryw.*) Najj. Pan mianował radcę legacyjnego drugiej klasy, Józefa hr. Wodzickiego radcą legacyjnym pierwszej klasy.

Wiedeń, 19 lipca. „Dziennik rozporządzeń wojskowych" ogłasza Najw. pismo odręczne do generała broni Kuhna, w którem Monarcha, wspominając z okazyi 50letniego jubileuszu wojskowego tego generała, w najpochlebniejszych słowach o jego wybitnej i skutecznej służbie, zarówno w czasie pokoju jak w czasie wojny, uwalnia go od poruczonej mu komendy, — której to zmiany wymaga całkowite przeprowadzenie organizacyi armii — przyczem wypowiada mu podziękowanie i uznanie znakomitych usług, oddanych na dotychczasowem stanowisku służbowem. Zarazem generał Kuhn przeniesiony został w stan rozporządzalności z zastrzeżeniem jego usług w innym kierunku.

Wiedeń, 19 lipca. (*Tel. pryw.*) Arcybiskup gnieźnieński, Dinder, przybył tutaj z Poznania i udał się do Salzburga.

Nuncyusz Galimberti wrócił do Wiednia.

Wiedeń, 19 lipca. (*Tel. pryw.*) *Polit. Corr.* donosi, że od czasu powiększenia straży granicznej rossyjskiej, mnożą się skargi na naruszenia granicy i wybryki strażników rossyjskich. W jednym wypadku, zaszłym w obwodzie sokalskim, zarządziły władze austryackie dochodzenie.

Peszt, 19go lipca. (*Tel. pryw.*) W tych dniach ukończone zostaną narady w ministerstwie skarbu, w sprawie wykupna regaliów na Węgrzech.

Zadar, 19 lipca. Sejm dalmatyński został zamknięty trzykrotnym okrzykiem na cześć Najjaśniejszego Pana.

Berlin, 19 lipca. Reskrypt cesarski zwalniając gen. Caprivi z obowiązków szefa admiralicyi, wskazuje na zmiany organizacyjne, jakie zajdą w najbliższym czasie w naczelnej komendzie i administracyi marynarki, wyraża dalej nadzieję, iż znajdzie się niebawem sposobność poruczenia gen. Caprivi odpowiedniej komendy i podnosi w końcu jego niespoplite zasługi około rozwoju marynarki.

Rzym, 19 lipca. *Fanfula* dowiaduje się, że cesarz niemiecki przybędzie do Rzymu dopiero na wiosnę. Zwłoka ta ztąd głównie pochodzi, iż w razie gdyby odwiedziny miały nastąpić w jesieni, dwór włoski musiałby już w październiku powrócić do Rzymu.

Rzym, 19 lipca. Obiega pogłoska, iż Papież polecił nuncyuszom spowodować rządy, przy których są uwierzytelnieni, aby te starały się wpływać poufnie, by odwieść cesarza niemieckiego od zamiaru podróży do Rzymu, gdyż wizyta taka byłaby nieprzyjaznym dla Papieża aktem.

Petersburg, 19 lipca. (*Tel pryw.*) Program uroczystości przyjęcia Wilhelma jest następujący: Dzisiaj o 3 po południu przybędzie cesarz do Kronstadtu, w piątek zwiedzi fortecę Petropawłowską, poczem nastąpi śniadanie u niemieckiego ambasadora Schweinitza, na którem będą obaj monarchowie. Wieczorem uda się cesarz Wilhelm do obozu w Krasnem Siole. W sobotę odbędzie się przegląd wojsk, a potem odwiedziny króla greckiego w Peterhofie. W niedzielę obiad galowy a wieczorem nastąpi odjazd do Stokholmu.

Paryż, 19 lipca. Sesya Izby deputowanych została wczoraj zamkniętą. W ciągu wczorajszego posiedzenia krytykował dep. Pyat zachowanie się rządu w obec znanego pisma hr. Paryża, zarzucając władzom brak potrzebnej energii. Zdaniem mowcy dobra Orleanów powinny być skonfiskowane. Na to oświadczył prezes gabinetu Floquet, iż rząd zawsze i wszędzie będzie występował przeciw manewrom pretendentów.

Paryż, 19 lipca. Królowa serbska Natalia przybyła tu wczoraj wieczorem.

Chambéry, 19 lipca. Przybył tu wczoraj wieczór prezydent Carnot, powitany z zapałem przez ludność. Nie zaszedł przytem żaden wypadek.

Madryt, 19 lipca. Z okazyi zastosowania nowej ustawy o podatku spirytusowym, zaszły poważne zaburzenia w Tarragonie.

Ateny, 19 lipca. Król Jerzy wyjeżdża już we wtorek do Petersburga, albowiem już w krótkim czasie spodziewanem jest rozwiązanie królowej.

Waszyngton, 19 lipca. Rząd otrzymał wiadomość o wybuchu powstania w republice Venezuela.

Chicago, 19 lipca. Urzędownie zaprzeczają, jakoby wykryty spisek, który miał na celu wysadzenie w powietrze publicznych gmachów, posiadał także zwolenników w przedniejszych klasach społeczeństwa. Skompromitowanych jest ogółem 20 osób, należących wyłącznie do warstw najniższych.

Yokohama, 19 lipca. Wybuchł wulkan w pobliżu miasta Takamatsu (prow. Sunaki). Zginęło 400 osób a około 1000 osób jest rannych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 lipca 1888, godzina 1 min. 40. Alp. Tow. górn. 35·75, Węg. akcye kredyt. 302 —, Akcye anglo-austr. 110·50, Akcye banku Union 210·—. Akcye kolei Karola Ludwika 207·—. Akcye kolei północnej 249·25 Akcye kolei południowej 95·75 Akcye kolei Alföld 226·50. Akcye kolei Elżbiety 230·75 Akcye kolei lwowsko - czerniowieckiej 219.— Akcye kolei węg. północno-wschodniej 155·25, Wiedeńskie losy 140·50. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·50, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie —·—, 4 prc. węgierska renta złota 101·47, Akcye związkowego banku 93·—, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·18·—, węgierskie losy 89·55, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe 118·50, akcye banku dla krajów koronnych 219.25. Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 19 lipca 1888, godzina 10 m. 30. Akcye kredytowe 309·70, anglo-austr —.—, Unionbank 210·75, kolej Karola Ludwika 206·80, Południowa 95·50, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —.— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 92·—, —— pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —·—, Napoleondor 9·90·50, rubel papierowy —·—. Usposobienie mocne.

Telegramy zbożowe z dnia 18 lipca 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 29·— do 29·12 zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7.2 do 7.3 zł. Berlin: Pszenica żółta (na lipiec) 165·75 do —·—, żyto —·— m. spirytus 34.20, rzepakowy olej —·—. Paryż: mąka 53·10 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

G dz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 19 lipca 1888.

Hotel George'a

Pp. F. hr. Krasnoski z Wołynia, Z. Stojowski ze Stanisławowa, K. Simon z Nowogrodu, J. Jędrzejowicz z Litatyna, A. Reterar z Wiednia, M. Komarnicki z Jarosławic.

Hotel Francuski

Pp. d. J. Wróbel z Czerniowiec, H. Ornstein z Czerniowiec, dr. K. Sołtysik z Brodów, dr. W. Stańko z Tarnowa, dr. J. Orłowski z Przemyśla, dr. J. Dworski z Przemyśla, dr. A. Pulman z Sambora, L. Seidler z Węgier.

Hotel Europejski.

Pp. dr. B. Stępiński z Ozomli, dr. Goldstein z Warszawy, dr. Kałucki z Warszawy, A. Stolzberg z Wiednia, dr. A. Zagórski z Rzeszowa, W. Hampel z Drohobycza, A. Hilarski z Przemyśla.

Hotel Warszawski.

Pp. dr. J. Sawicki z Polski, dr. H. Pacanowski z Polski, dr. A. Jakubowski z Grybowa, dr. Barzycki z Rzeszowa, dr. Broniewsbi z Sokala, dr. Załoziecki z Czerniowiec, dr. L. Noss z Czortkowa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 18 lipca 1888.

	płacą (walutą austr.) zł.	ct.	żądają (walutą austr.) zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	206	25	209	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	217	—	220	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	275	—	279	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
(bez kupona)				
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	—	—	—	—
" " " 5 pr. w. a.	98	50	99	70
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	100	75	102	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los.51 l.	92	50	93	50
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	—	102	—
" " " 4 pr. w. a.	93	40	94	60
" " " 5 pr. los. w 37 l.	101	—	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91	25	92	50
" " 4½ prc. " " 52	94	20	95	20
" " 4 prc. " " 56	89	40	91	—
(bez kupona bieżącego)				
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	103	25	104	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	99	50	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi . .				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	—	—	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	90	50	91	50
5. Losy miasta Krakowa	20	50	22	50
" " Stanisławowa	—	—	35	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	88	5	98
Napoleondor	9	87	9	97
Półimperiał	10	25	10	35
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	40	1	50
" " papierowy . . .	1	17¼		19¼
100 marek niemieckich	61	05	61	65

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 lipca 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81.—	81.20
luty-sierpień	81.—	81.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	82.50	82.70
kwiecień-październik	82.45	82 65
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.50	134.—
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139 80	140.20
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	141.50	142.—
" " 1864 po 100 złr. . . .	158.50	169.—
" " 1864 po 50 złr. . . .	168.—	168.50
Renty Com. po 42 litr. austr. . . .	158.70	159.30
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	96.55	96.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	112.30	112.50
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	109.50	—.—
Bukowiny	102.50	—.—
Galicyi	103 50	104.25
Niższej Austryi	109.25	110.—
Siedmiogrodu	104.50	105.40
Węgier	105.—	105·90
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	110·25	110.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	309.30	309 60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	508.—	512.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	873.—	875.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	378.—	380.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. .	2490.—	2495.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	208.60	208.85
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war.	217 75	218 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	230.—	230 50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	95.50	96.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	161.25	162.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	127.50	128.25
" " " premiowe po 3 prc.	103.25	103.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	—.—	—.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	90.—	97.—
" " " w 36 l. 5½ pr.	90.—	92.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	93.70	—.—
" " " " po 5 prc. . .	101.25	—.—
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.25	—.—
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	92.50	93.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w, a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	98.75	99.25
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc. . .	101.90	—.—
" Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	101.50	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.70	101.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.40	102.—
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.—	100.50
" " po 100 zł. w. a. . .	101.60	102.—
Kole gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.40	100 80
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) .	99.50	100.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	81.—	81.70
z r. 1884 . .	89.—	89.50
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. .	99.25	100.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	184.25	185.—
Clarego po 40 zł. m. k.	57.50	58.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	118.—	119.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. .	36—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	21.—	22.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	—.—	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	57.50	58 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.60	56.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 40	18.70
" " węgiersk. " po 5 zł.	12.50	12.80
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.25	21.75
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	61.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.25	64 25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	32.—	34.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	140.—	142.—
" " po 50 zł. w. a. . . .	70.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	52 25	53.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	125.—	125.50
Paryż za 100 ft.	49.47.50	49 55.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.90.—	5.92.—
" pełnej wagi	5.86.—	5.88.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.90.—	9.91.—
Rossyjski półimperiał	10.20.—	10.22.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 18. lipca 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	15
" " " w srebrze . .	82	55
Renta w złocie	112	20
5 prc. austr. renta marcowa . . .	96	60
Akcye banku wiedeńskiego	872	—
" " kredytowego	308	60
Londyn	125	—
Napoleondor	9	90½
Dukat cesarski men.	5	90
100 marek niemieckich	61	17½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 20948 (4258 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż na dniu 30 sierpnia 1888 i na dniu 27 września 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sali rozpraw c. k. sądu krajowego we Lwowie celem zęspokojenia wierzytelności gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w sumie 4621 złr. 54 ct. w. a. wraz z 5prc. odsetkami od 31 grudnia 1884 bieżącymi, oraz trzech pojedynczych rat w półrocznych równych kwotach po 150 złr. w. a., od dnia 1 lipca 1883 zalegających wraz z 6 prc. odsetkami zwłoki za każdą pojedynczą zapadłą półroczną ratę od dnia przypadłości aż do dnia uiszczenia wraz z nadzwyczajnym dodatkiem 1prc., wreszcie kosztów egzekucyjnych w kwocie 16 złr. 11 ct. w. a., tudzież obecnie w kwocie 26 złr. 91 ct. przyznanych, na rzecz galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, publiczna licytacya majętności Dąbrowa vel Pastewnik w powiecie lwowskim położonej, wykazem hip. l. 511 c. k. sądu krajowego lwowskiego objętej, obecnie p. Zygmunta Aszkenazego jak poz. 10 karty B. własnej.

Na pierwszym terminie majętność ta tylko za cenę wywołania, zaś na drugim terminie także niżej tej ceny będzie sprzedaną.

Cena wywołania wynosi 11.970 zł. aw.

Wadyum kwotę 1197 złr. w. a.

Bliższe warunki i extrakt tabularny mogą być przejrzane w ts. registraturze.

O tem uwiadamia się interesowanych, tudzież niewiadomych wierzycieli, którzy po dniu 27 lutego 1887 jako dniu wydania ekstraktu hipotecznego do tabuli weszli, tudzież wszystkich tych, którymby niniejsza uchwała lub późniejsze uchwały w obecnej sprawie wydania wcale nie, lub nie w należytym czasie doręczone zostały, do rąk ustanowionego ts. uchwałą z dnia 22 listopada 1884 l. 52725 kuratora p. adw. dr. Błażejowskiego, zesubstytucyą p. adw. dr. Rares.

We Lwowie, dnia 23 czerwca 1888.

L. 4181 (4410 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 10 rat po 58 złr. 50 ct. i reszt. sumy 495 złr. 45 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 281 w Kupczyńcach położonej wedle wyk. hip. l. 275 tejże gminy Mojżesza Einlegera własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. galicyj. Zakładu kredytowego włość. we Lwowie, dnia 30 sierpnia 1888 i 11 października 188⁸, każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1200 złr. lub wyżej tejże, na drugim terminie zaś także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności powyższej przejrzeć można w tus. registraturze.

Tarnopol, dnia 21 kwietnia 1888.

L. 15137 (4527 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Izaka Rothmana w resztującej kwocie 206 złr. 92 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 sierpnia i 21 września 1888 połowy realności dłużnika Herscha Eilberga własnej pod l. 177 na Głęb. przedm. i połowy z 1/3 ogrodu l. 458 w Jarosławiu na leż. przedm. położonej.

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania 546 złr. 63 ct.

Bliższe warunki, akt deklaracyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Dla nieznanej z miejsca pobytu Rifki Reifer względnie tejże prawonabywców i dla niewiadomych z pobytu wierzycieli ustanowiono adw. dra Władysława Jahla kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław, 2 marca 1888.

L. 2451 (4272 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie przeciw Wojciechowi Hermanowi pto 244 zł. 71 ct. celem zaspokojenia tej kwoty z przyl. odbędzie się dnia 30 sierpnia i 11 października 1888 w tutejszym sądzie każdym razem o godzinie 11 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę posiadłości pod lwh. 155 w Jaworzniu położonej dłużnika własnej na 600 złr. oszacowanej za złożeniem wadyum w kwocie 60 złr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat dr. Keppler w Chrzanowie.

Chrzanów, 14 kwietnia 1888.

L. 11580 (4461 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 6 rat po 9 złr. i jednej na 9 zł. 9 ct. wa. zpn. przeprowadzi w dniach 29 sierpnia 1888 i 11 października 1888 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hipot. 19 księgi gruntowej gminy Brzeziec objętej dłużniczki Kaśki Duda własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę przedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 300 złr. w. a. przyjęta.

Wadyum 30 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół zastawniczego opisania powyższej realności można przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński c. k. notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 30 listopada 1887.

L. 2906 (4504 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Barucha Majera Drimera w kwocie 50 złr. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 63 w Załawiu położonej wedle wykazu hipotecznego nr. 139 Pilipa Sosnija własnej dnia 30go sierpnia i 11 października 1888, każdym razem o 10 godzinia przed południem, z tem nadmienieniem, że na pierwszym terminie powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1127 złr.

Wadyum 66 złr. 3 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, 10 czerwca 1888.

L. 42985 (4555 1—3)

C. k. krajowa Dyrekcya Skarbu we Lwowie oddaje w przedsiębiorstwo dostawę druków urzędowych i litografii w języku niemieckim, polskim i ruskim, dla użytku własnego, tudzież podwładnych jej władz i urzędów, a w razie gdyby jaka inna władza w kraju do tej rozprawy konkurencyjnej przystąpiła, także dla tej władzy. na okres trzechletni t. j. od 1. stycznia 1889 do końgrudnia 1891 roku.

W tym celu rozpisuje się niniejszem rozprawę konkurencyjną za pomocą ofert pisemnych na dzień 16. sierpnia 1888.

Mający chęć ubiegania się o to przedsiębiorstwo, winni wnieść pisemnie, należycie opieczętowane, w wadyum w kwocie tysiąca (1000.) złr. w. a zaopatrzone oferty, w których imię, nazwisko i miejsce stałego zamieszkania oferenta wyrazić, jakoteż procent, jaki tenże z cen fiskalnych uwidocznionych w wykazie załączonym do warunków licytacyjnych, za roboty drukarskie i litograficzne opuścić się ofiaruje, liczbąmi i literami oznaczyć należy, do c. k. Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie najdalej do dnia 16. sierpnia 1888 do godziny 2. po południu.

Warunki licytacyjne przeglądnąć i dostać można w Ekonomacie c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie codziennie do 2. godziny po południu, tudzież w c. k. Dyrekcyi skarbu w Czerniowcach i w c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbowych w Krakowie, Przemyślu, Stanisławowie, Tarnopolu, Tarnowie, Samborze, Brodach, Sanoku, Nowym Sączu, Rzeszowie i Kołomyji w przepisanych godzinach urzędowych.

Jako dowód, że przedsiębiorcy warunki licytacyjne przeglądnęli, ma być do oferty jeden egzemplarz rzeczonych warunków licytacyjnych, które na żądanie wyda c. k. Ekonomat Dyrekcyi skarbu wraz z przyłączonym po tegoż wykazem cen pojedynczych druków, podpisany przez oferenta załączony, i należy się w ofercie na te warunki wyraźnie powołać

Oferty po terminie wyż oznaczonym nadeszłe nie będą uwzględnione.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu
Lwów. dnia 3 lipca 1888.

L. 6294 (4540 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Leiby Birnbauma przeciw Michałowi Sterchockiemu i innym o zapłacenie kwoty 54 złr. przeprowadzoną zostanie na dniu 14 sierpnia 1888 i na dniu 18 września 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie bióro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużnika Michałe Sterchockiego własnej wyk. hip. l. 189 ks. gr. gminy Przekopana objętej, i realności dłużnika Jana Pajtasza względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej wyk. hip. l. 101 gminy Przekopana objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi co do realności l. 189 kwota 15 złr., zaś co do realności l. 101 kwota 110 złr.

Wadyum 10prc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wzwołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzć w registraturze.

Pzemyśl, 20 czerwca 1888.

L. 2715. (4374 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia 5 rat po 18 złr. w. a. i resztującego kapitału 274 zł. 12 ct. z pn. galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w dniu 24 sierpnia 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Szymona Zawiszy v. h. 25 w Borowy położonej, także niżej ceny szacunkowej 1200 złr. w. a.

Wadyum 120 złr. w. a.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Holzer w Tarnowie.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Wojnicz, dnia 16 czerwca 1888.

L. 1499 (4394 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Przeworsku w dniach 29 sierpnia 1888 i 12go października 1888 zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się publiczna sprzedaż połowy realności pod n. k. 155 w Rozborzu położonej lwh. 203 gminy kat. Rozborz objętej małoletniego Iwana Galwasa własnej, celem wydobycia pretensyi Nechy Trauringowej w kwocie 50 złr. z pn.

Cena wywołania 56 złr. 50 ct.

Wadyum 66 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Przeworsk, 19go marca 1888.

L. 800. (4468 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do wiadomości, że na zaspokojenie sumy 118 zł. 25 ct. z przynal. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kon. 45 w Wulce mazowieckiej położonej, wyk. hip. l. 59 objętej, Wasyla Czerniaka względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzywil, galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi dnia 23 sierpnia i 24 września 1888, każdym razem o godzinie 10ej przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 300 zł. w. a.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Wiktor Nesterowicz z Uhnowa.

Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg z ksiąg gruntowych przejrzane być mogą w tus. registraturze.

Uhnów, dnia 20 maja 1888.

L. 6685. (4434 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. zawiadamia, że celem wydobycia wierzytelności 260 zł. z pn. Stanisławowskiego Banku zaliczkowego odbędzie się dnia 21 sierpnia 1888 o godz. 10 rano w tusądow. budynku przymusowa sprzedaż realności dłużnika Semka Wojtowicza własnych a 1/3 częścią wyk hyp. 126; 1/2 wyk. hip. 127 1/3 częścią wyk. hip. 128 i całym wykazem hipotecznym 130 ks. gr. Hanusowca, dalej realności dłużnika Sawki Wojtowicza własnych a 1/3 częścią wyk. hip. 126; 1/2 wykaz. 127, 2/3 częściami wyk. hip. 128 i całym wyk. hip. 129 ks. gr. Hanusowca i realności Teodora Fartuszyńskiego własnych a całym wyk. hip. 257 ks. gr. Hanusowca objętych, wedle protokołu z 10 lipca 1884. l. 11615 na 175 zł., 485 zł. i 105 zł. oszacowanych, które za jakąkolwiek cenę z uwzględnieniem przepisów z §. 18 ust z 10 czerwca 1887 nr. 74 dz pr. p. zostaną sprzedane.

Zakład wynosi 77 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Wurzel.

Stanisławów, 23 kwietnia 1888.

L. 830 (4476 2—3)

W ck. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Tennenbauma w kwocie 10 złr. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 16 w Zalesiu położonej, w. h. l. 14 ks. gr. gm. kat. Zalesia objętej na imię Jana Gliwy zaintabulowanej na jednym terminie w dniu 28 sierpnia 1888 o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 3056 złr.

Wadyum 250 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn. 16 lutego 1888.

L. 37508 (4523 2—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru na gościńce państwowe w Krakowskim okręku budowniczym na lata 1889, 1890 i 1891 odbędzie się w ck. Starostwie w Krakowie dnia 27 lipca 1888 publiczna licytacya przez pisemne oferty.

Uskutecznić się mająca w roku 1889 dostawa wynosi:

a) Na gościńcu Izdebnickim od 1 do włącznie 11 kilometru, 900 metr. sześć. w cenie fiskalnej . . . . . 3554 zł. 60—ct.
b) na ulicy Łobzowskiej w 2. 3. i 4. kilometrze, 120 m. sześć. w cenie fiskalnej 608 zł. 40—ct.
c) na odnodze do Niepołomic w 1 i 2 kilometrze i na gościńcu Nadwiślańskim od 22 do włącznie 104 kilometru, wreszcie na odnodze do Wieliczki 3380 metrów sześć. w cenie fiskalnej . . . . . 18294 zł. 57½ ct.
d) na ulicy podgórskiej 60 metrów sześcien. w cenie fiskalnej . . . . . 313 zł. 50—ct.
e) na trakcie Warszawskim od 2 do włącznie 10 klm. 500 metr. sześć. w cenie fiskalnej . . . . . 2629 zł. 40—ct.
razem 4960 metr. sześć. w cenie fiskalnej . . 25400 zł. 47½ ct.

Ubiegający się o to przedsiębiorstwo winni wnieść swoje oferty w oznaczonym powyżej terminie, najdalej do godziny 12 w południe, do wymienionego ck. Starostwa gdzie także przejrzane być mogą bliższe warunki licytacyjne, wykaz kamieniołomów i szutrowisk z których pobierany być ma materyał.

Oferty opatrzone być mają, w markę stemplową na 50 ct. i w 5 procentowe wadyum, zaś ofiarowane w nich ceny, winny być nie tylko cyframi, ale też i literami wyrażone.

Oferty wniesione byc mają tylko dla tych przestrzeni gościńca, które z jednego i tego samego szutrowiska lub kamieniołomu, w materyał kamienny zaopatrzone być mają.

Oferty nieułożone według przepisów lub niewniesione w terminie nie będą uwzględnione.

Lwów, 6 lipca 1888.

L. 1405. (4518 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Pesie Chodorower 2 ślubu Kamin przez kuratora dr. Brauna, i Chaimowi Natanowi dw. im. Choddrower i Menische Racheli Chodorower w imieniu własnym i jako spadkobierców Rikli Mariem dw. im. Chodorower zastępywanym przez kuratora dr. Ornsteina o 5 złr. 25 ct. w. a. z pn. zawiadamia, iż dnia 7 sierpnia 1888 i dnia 10 września 1888 każdego razu o 11 godzinie rano w B. nr. III. odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności pod lk. 52 w Brodach położonej, wyk. hip. 530 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętej, na imię Chaima Nathana dw. im. Chodorowera, Menische Racheli dw. im. Chodorower Pessi Chodorower ur. Ribischowei i Rikel Mariem dw. im Chodorower zaintabulowanej z tem, iż na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś za jakąkolwiek cenę nawet niżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 70 złr. w. a.

Zakład wynosi 10prc. takowej.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze. Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego Markusa Semelsa tudzież dla tych wierzycieli hipotecznych, ktòrzyby na sprzedać się mającej realności po dniu 8 października 1887 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli lub którymby dla innego jakiego powodu uchwały sądowe doręczone być niemogły ustanawia się kuratora w osobie pana Adama Studzińskiego w Brodach.

Brody, dnia 4 lutego 1888.

L. 815. (4528 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano na dniu 20go lipca 1888 powyżej ceny szacunkowej 60 złr. w. a., zaś dnia 24go sierpnia 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 266 w Kutach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, leżącej masy Freidy Stengel zam. Roll, Reisli Stengel i niewiadomego z życia i miejsca pobytu Schmila Stengel własnej na rzecz c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego pto 6 zł. 30 ct. zpn.

Cena wywołania 60 złr.

Wadyum 6 zł.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznaego z życia i miejsca pobytu Schmila Stengla ustanowiono kuratorem Marka Donigigwicza, zaś dla wierzycieli niewiadomych ustanawia się kuratorem również Marka Donieiewicza z Kut.

Kuty, dnia 18 kwietnia 1888.

L. 3304. (4514 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie oznajmia, że celem wydobycia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego 10 rat pożyczkowych po 32 zł. 50 ct. w. a. i resztującego kapitału 405 złr. 14 ct. wa z pn., odbędzie się w tymże sądzie obwodowym dnia 20 sierpnia 1888 i 24 września 1888, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, przymusowy jawny przetarg majętności tabularnej Kędziory objętej 502 wykazem hipotecznym księgi gruntowej w tutejszym sądzie obwodowym prowadzonej, dłużnika Karola Kędzierskiego własnej a położonej w gminie Niestanice w c. k. Starostwie Kamionka a to na pierwszym terminie nie niżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i niżej takowej.

Cena wywołania 1250 zł w. a.

Wadyum 125 złr. w. a.

Resztę warunków przetargu i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy wszystkich wierzycieli którzyby po dniu 11 czerwca 1886 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe do powyż podanej nieruchomości nabyli, lub, którymby uchwała niniejsza lub później w tej sprawie zapaść mające uchwały, albo wcale albo w należytym czasie doręczone być nie mogły do rąk ustanowionego równocześnie kuratora p. adwokata dr. Wesołowskiego z podstawieniem p. adwokata dr. Heynego w Złoczowie.

Złoczów, dnia 23 czerwca 1888.

L. 3482 (4490 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż trzech czwartych części realności, w Zaleszczykach położonej, wedle wyk. hip. l. 523 tejże gminy ciało tabularne stanowiącej, dłużników Majera, Mojżesza i Asriela Wagnerów własnej na zaspokojenie pretensyi Chany Chaji Wagner w kwocie 200 złr. wa. dnia 23 sierpnia, 25 września i 25 października 1888, każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej.

Cena wywołania 1386 złr. 75 ct. wa.

Wadyum wynosi 139 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiono już poprzednio kuratorem ck. notaryusza w Zaleszczykach Antoniego Grotta, zaś dla masy leżącej Mojżesza Wagnera, ustanawia się kuratorem adwokata doktora Stoklasę w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 6 czerwca 1888.

L. 1801 (4500 3—3)

W tut. sądzie odbędzle się o godzinie 10tej rano w dniu 19 lipca 1888 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 sier- 1888 nawet poniżej takowej, licytacya realności pod lk. 87 i 88 w Monasterzyskach położonej Izraela Herza dw. im. Safrina i Judy Safrina własnych na rzecz c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipot. we Lwowie pto 113 złr. 40 ct. w. a. i 113 złr. 40 ct. w. a zpn.

Cena wywołania 4400 złr.

Wadyum 440 złr.

Kuratorem wierzycieli poźniejszych i tych którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze doręczone być nie mogły, ustanowiony Maxymilian Heldenburg w Monasterzyskach.

C. k. sąd powiatowy
Monasterzyska. 31 marca 1888.

L. 3008. (4507 3—3)

W dniu 26 lipca 1888 o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż realności pod l. 379 w Sałaszach Smolińskich położonej, wyk. hip. l. 389 objętej Hrynia Midyka własnej, na zaspokojenie pretensyi Gerszona Kesslera w kwocie 80 złr. w. a.

Cena wywołania jest 334 złr.

Wadyum 16 złr. 70 ct.

Akt oszacowania wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli jest kuratorem Iwan Iwaniec ze Smolina.

C. k. sąd powiatowy
Niemirów, 20 czerwca 1888.

L. 832 (4312 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Konstancyi Sewerynowej 50 złr. w. a. z pn. odbędzie się w dniach 22 sierpnia i 26 września 1888, każdym razem o godz. 10 rano licytacyjna sprzedaż połowy realności lwh. 41 i całej realności lwh. 108 w Rasjku, Karola Seweryna własnych.

Cena wywołania połowy realności l. wh. 41 jest 82 złr. 40 ct.

Wadyum 8 złr., realności lwh. 108 kwota 172 złr.

Wadyum 17 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny do przejrzenia w tutejszym sądzie.

Podgórze, 13 marca 1888.

L. 1260. (4469 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Uhnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 253 złr. 74 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 118 w Uhnowie położonej wyk. hip. l. 771 objętej Aleksandra Łysiaka własnej, na rzecz c. k. uprz- galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w dniach 23 sierpnia i 24 września 1888 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 800 zł.

Wadyum wynosi 80 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony Jan Flisowski z Uhnowa.

Bliższe warunki licytacyjne i extrakt tabularny przejrzane być mogą w tutejszosądowej registraturze.

Uhnów, dnia 30 maja 1888.

L. 4123. (4489 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się na rzecz Dawida Maister o 2700 złr. w dniach 8 sierpnia i 13 września 1888, zawsze o 10 rano przymusowa sprzedaż realności Borniha Reissberga w Swiętem, wyk. hip. 273.

Cena wywołania 220 złr.

Zakład 22 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki w Radymnie. Resztę warunków, akt oszacowania i wykaz hipoteczny można tu przejrzeć.

Radymno, 30 czerwca 1888.

L. 1871 (4463 3—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Heni Webel w kwocie 200 złr. wa. z pn. przedsięwziętą zostanie w dniu 17 sierpnia i 30 sierpnia 1888 każdym razem o godz. 10 przed połud. w tusąd. gmachu przymusowa publiczna sprzedaż realności w Monasterzyskach pod lk. 94 położonej, wedle Dom. I. pag. 392 nr. 1 haer. do masy leżącej Herscha Schechnera należącej.

Realność ta zostanie na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Cena wywołania 2·250 złr.

Wadyum 225 złr. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i tych którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, Maxymilian Heldenburg w Monasterzyskach.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy
W Monasterzyskach, 10 kwietnia 1888.

L. 2819. (4502 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 200 złr. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności pod l. s. 105 rep. 118 w Cieplicach w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej, Daniła Skrzydło własnej ciała tabularnego nie stanowiącej dnia 2 sierpnia i dnia 30 sierpnia 1888, zawsze o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 450 złr.

Zakład wynosi 45 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, dnia 2 czerwca 1888.

L. 2087. (4309 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 7 rat po 6 zł. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 29 w Pokropiwnie położonej, wedle wyk. hip. l. 45 spadkobierców Łukasza Pomorożnika własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu włościańskiego w likwidacyi we Lwowie dnia 24 sierpnia i 10 października 1888 każdym razem o godzinie 10tej przed południem, z tem przed sięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 500 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności powyższej przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 16 lutego 1888.

L. 3655. (4305 3–3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 11 rat po 6 zł. 50 ct., i reszty sumy 77 złr. 38 ct. w. a. z przyn., przymusowa sprzedaż realności pod lk. 51 w Nosowcach położonej, wedle wyk. hip. l. 78 Franciszka i Barbary Szurhajów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi, na rzecz c. k. uprz. galicyj. Zakładu kredytowego włość. we Lwowie, dnia 24go sierpnia 1888 o godz. 10 z rana z tem przedsięwziętą zostanie, że na tym terminie realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum 5prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności powyższej przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Tarnopol, 23 lutego 1888.

L. 3765 (4491 3—3)

Dnia 8go sierpnia 1888 wyżej ceny szacunkowej lub za takową zaś dnia 12go września 1888 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności wykazem hip. 390 gm. Widynów objętej małol. po Łukieju Hrycaniuku spadkobierców Wasyla i Oleksy Hrycaniuku zastąpionych przez matkę i opiekunkę Tekienę Hrycaniuk własnej na rzecz Leizora Hendla pto 55 złr. z przyn.

Cena wywołania 180 złr.

Wadyum 18 złr.

Resztę warunków protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw dr. Szafera w Sniatynie.

Sniatyn, 2 kwietnia 1888.

L. 4535 (4501 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach uwiadamia Michała Finzenbergera z życia i miejsca pobytu niewiadomego, iż Władysław hr. Baworowski przeciw niemu i Franciszkowi Buczkowskiemu wniósł dnia 19 czerwca 1888 l. 3882 pozew o rozwiązanie kontraktu dzierżawnego z dnia 12 grudnia 1887 i zapłacenie czynszu w kwocie 275 złr. wa. w skutek którego pozwu termin do rozprawy sumarycznej na 10 sierpnia 1888 o godzinie 9 przed południem wyznaczono.

Gdy miejsce pobytu Michała Finzenbergera wiadome nie jest ustanawia się dla niego kuratorem Jana Moskala i temuż odnośny pozew się doręcza.

Wzywa się zatem Michała Finzenbergera, by kuratorowi informacyę do obrony udzielił lub innego zastępcę sobie ustanowił, gdyż skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Mikulińce, 14 lipca 1888.

L. 12546 (4495 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że celem zaspokojenia sumy wekslowej 1000 złr. wa. z pn. przez Szymona Ehrlicha wywalczonej, przedsięwziętą będzie przymusowa sprzedaż dóbr Koło Tynieckie w okręgu ck. sądu powiatowego Skawina położonych, Franciszka Prochownika własnych, na wyznaczonych w tym celu 2. terminach licytacyjnych w dniu 21 sierpnia i 18 września 1888 zawsze o godzinie 10 rano, w gmachu ck. sądu krajowego dla spraw cywilnych w Krakowie w b. nr. 9.

Cenę wywołania stanowi suma 22522 złr. 31 ct. wa.

Wadyum wynosi 2253 złr. wa.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze ck. sądu krajowego w Krakowie.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 4 maja 1888 na hipotekę weszli, ustanawia się adw. dra Leszko.

Kraków, 15 czerwca 1888.

L. 1668 (4318 3—3)

W Andrychowskim sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 20 sierpnia i 17 września 1888 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod nk. 21 w mieście Andrychowie położonej według wykazu hip. l. 30 księgi grunt. kat. gminy Andrychów Feliksa Abständera własnej na zaspokojenie wierzytelności masy spadkowej śp. Józefa Koswitzkiego w kwocie 2000 złr. z pn.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 3000 złr.

Wadyum 300 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz Marcin Goyczak z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 30 kwietnia 1888.

L. 7397 (4466 3—3)

Sokalski ck. sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 18 września i 18 października 1888, zawsze o godzinie 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż połowy majętności objętej wyk. hip. 40 gminy Kat. Sokala dłużnika Gabryela Duńca własnej celem zaspokojenia pretensyi Romana Manaszyńskiego w ilości 16 złr. 21 ct. wa. z przyn.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej połowy majętności w ilości 102 złr.

Wadyum zaś kwota 10 złr. 20 ct.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim zaś terminie poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu, kuratorem niewiadomych wienzycieli został zamianowany dr. Władysław Semetkowski ze Sokala.

Sokal, dnia 21 czerwca 1888.

L. 5793 (4411 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 225 złr. wa. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 49, w Dolżance położonej, wedle wyk. hip. l. 326 Mikołaja Tomków własnej, w tutejszym ck. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz W. hrb. Juliusza Korytowskiego dnia 23 sierpnia i 27 września 1888, każdym razem o godz. 10 z rana z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1750 złr. wa. lub wyżej tejże zaś na drugim terminie także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny realności powyższej przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Tarnopol, 24 marca 1888.

Upadłości.

L. 7606 (4488 3—3)

Celem wyboru członka wydziału wierzycieli w sprawie konkursowej C. D. Hechtera w miejsce adw. dr. Krobickiego wyznaczam termin na dzień 30 lipca 1888 o godzinie 10 rano, na który wierzycieli masy wzywam.

Chrzanów, 7 lipca 1888.
Komisarz konkursowy
dr. Małdziński.

L. 5206 (4526 2—2)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na zasadzie § 62 1 ord. kon. zezwolił na otwarcie konkursu co do majątku Dawida Fiskasa nieprotokołowanego fabrykanta w Rzeszowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana Teodora Stachowicza c. k. sekretarza Rady sądu obwodowego w Rzeszowie a tymczasowym zarządcą masy pana adwokata dra. Maurycego Reinesa z substytucyą pana adw. dr. Samuela Reicha w Rzeszowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 27 lipca 1888 o godzinie 10 rano w biórze nr. 30 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 2 października 1888 w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, podług przepisu ordynacyi konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 29 października 1888, o godz. 10 rano, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysłuża prawo na miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostateczne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Rzeszowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Rzeszowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Rzeszów, dnia 14 lipca 1888.

L. 7372 (4554 1—3)

Celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli masy rozbiorowej Naftalego Katz względem honoraryum zarządcy masy adwokata dr. Fleischnera, niemiej celem przejrzenia przedłożonego rachunku ostatecznego z zarządu majątku masalnego i robienia uwag, wyznaczam termin na 7 sierpnia 18°8 o godzinie 10 rano w biórze nr. 7, na który wszystkich wierzycieli masy konkursowej tak w drodze osobnych zawiadomień jak i przez przybicie niniejszej uchwały za kratkami i przez edykta wzywam.

We Lwowie, 5 lipca 1888.
C. k. Radca sądu krajowego jako
komisarz konkursowy.

L. 3837 (4544)

W sprawie konkursowej Abrahama Rechtschaffenera wyznacza się celem sprawdzenia i przyznania pretensyi zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli do wynagrodzenia i zwrotu poczynionych wydatków, termin na dzień 31 lipca 1888 o godz. 10 rano, do którego wszystkich wierzycieli się wzywa.

Przy powyższym terminie sprzedane zostaną także następujące wartości do masy konkursowej należące:

a) suma pretensyi przeważnie wywalczonych a niezapłaconych w kwocie 114 złr. 72 ct.

b) suma pretensyi w toku sporu zostających w kwocie 91 złr.

c) przechowany w depozycie tut. sądu zegarek srebrny wartości 6 złr.

d) książeczka udziałowa towarzystwa oszczędności i kredytu w Stanisławowie nr. 2512 na kwotę 52 złr. 50 ct.

e) książeczka banku kredytowego i eskontowego w Stanisławowie nr. 248 na kwotę 50 złr. z których wedle oznajmienia tych towarzystw wedle statutów pierwsza w r. 1889 jest płatną, lecz dla pretensyi towarzystwa zawinkulowaną została, druga zaś w styczniu 1890 r. wypłaconą być może.

Skole, 2 czerwca 1888.
C. k. komisarz konkursowy

L. 4495 (4539)

Przemyski c. k. sąd obwodowy jako konkursowy ogłasza, że w miejsce Hugona Królikowskiego zamianowany został c. k. adjunkt sądowy dr. Marceli Misiński komisarzem konkursowym masy rozbiorowej Arona Geigera.

Przemyśl, 2 maja 1888.

Konkursa.

L. 4474 (4493 3—3)

Przy sądzie powiatowym w Mszanie dolnej systemizowana została posada kancelisty do prowadzenia ksiąg gruntowych w XI klasie rangi z roczną płacą 600 złr. wa dodatkiem aktywalnym 120 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub takąż przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy do 16 sierpnia 1888 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum sądu wyższego
Kraków, 12 lipca 1888.

L. 6224 (4557)

Trzy posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych w XI klasie rangi ze systemizowanemi należytościami a mianowicie przy c. k. sądach powiatowych w Rymanowie, Staremmieście i Żmigrodzie są do obsadzenia.

Ubiegający się o te lub o posadę zwykłego kancelisty przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym w okręgu c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 16 sierpnia 1888 do dotyczących Prezydyów.

Lwów, 14 lipca 1888.

L. 2645|pr. (4536 1—3)

Przy c. k. sądzie powiatowym w Dąbrowie jest opróżnioną posada adjunkta sądu powiatowego w IX klasie rangi z systemizowaną płacą i dodatkiem aktywalnym.

Podania o tę lub przy i nym c. k. sądzie powiatowym opróżnić się mogącą posadę adjunkta sądu powiatowego należy wnieść do 31 lipca 1888 do c. k. prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie.

Tarnów, dnia 15 lipca 1888.

L. 91 (4569 1—3)

W c. k. zawodowej szkole ślusarskiej w Świątnikach górnych będzie w roku szkolnym 1889|90 do obsadzenia prowizoryczna na razie posada nauczyciela zawodowego z roczną remuneracyą 900 zł. aw. i obowiązkiem nauczania co najwyżej przez 24 godzin tygodniowo.

Kandydat musi być uzdolnionym do nauczania geometryi, rysunków geometrycznych, wolnoręcznych i rysunków zawodowych. Główny nacisk kładzie się na rysunki zawodowo artystyczne a dla uzyskania kwalifikacyi w tym kierunku musiałby ewentualnie odnośny kandydat w roku szkolnym 1888|9 odbyć za wsparciem wysokiego c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia odpowiednie studya.

W tym celu ogłasza zarząd c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnika h konkurs, upływający z dniem 15 września b. r. z tym dodatkiem, że pierwszeństwo będą mieli ci kandydaci, którzy wykażą się praktyką budowniczą.

Podania zaopatrzone w odpowiednie dokumenta należy nadesłać przed upływem naznaczonego terminu do zarządu c. k. zawodowej szkoły ślusarskiej w Świątnikach górnych.

Kazimierz Bruchnalski, kierownik.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7930 (4483 3—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Pawła Uljasza zawiadamia się, że sanockie powiatowe Towarzystwo zaliczkowe wniosło przeciw niemu pozew peto 286 złr. 25 ct. aw. na który termin do rozprawy na 20 sierpnia 1888 o 9 godzinie rano wyznaczono i pozew ustanowionemu kuratorowi dr. Flakowiczowi doręczono.

Z c. k. sądu powiatowego miej. deleg.
W Sanoku, dnia 15 czerwca 1888.

L. 7691./pr. 4551.

Obwieszczenie.

Z powodu równoczesnego rozpisania uzupełniającego wyboru czterech posłów na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich, a to po jednym z okręgów wyborczych dawnych powiatów Jasło-Brzostek-Frysztak, Rudki-Komarno, Sniatyn-Zabłotów i Dembica-Pilzno na dzień 3 września 1888, ogłasza się niniejszem na podstawie §. 22 sejm. ord. wyb. wykaz właścicieli dóbr tabularnych uprawnionych w myśl §. 14 sejm. ord. wyb. i ustawy z dnia 26 czerwca 1887 Nr. 46 d. u. k. do wyboru posła w powyższych okręgach wyborczych.

Reklamacye przeciw tym wykazom można wnieść do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przeciągu dni 14 licząc od dnia ogłoszenia.

Reklamacye wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Lista

właścicieli posiadłości tabularnych uprawnionych na mocy §. 14 sejmowej ordynacyi wyborczej do wyboru posła na Sejm krajowy w kuryi gmin wiejskich okręgu wyborczego Jasło—Brzostek—Frysztak.

Imię i nazwisko wyborcy.	Nazwa tabularnej posiadłości.
Albertowski Kajetan	Szufnarowa dolna.
Ader Michał	Swoszowa.
Biron Abisch i Blaina	Szufnarowa górna.
Bochniewicz Józef	Błaszkowa część.
Czerny Jan i Anna	Gogołów z Hutą część I. vel pierwsza połowa dóbr Gogołów.
Dworzansey Jan i Honorata	Dobrzechówka część.
Godek Józef ksiądz, Godek Katarzyna, Michał, Ksawery, Eleonora, Jędrzej, Franciszek, Antoni, Bronisława i Ludwika, Kluz Apolonia, Bobek Karol, Tratka Katarzyna i Tekla 1 voto Grodkowa 2 voto Harmacina.	Glinniczek.
Godek Józef ksiądz, Łobarzewski Teodor dożywotnik	Czermna część Dominówka zwana.
Goldberg Freidla	Łęgorz.
Gostwicki Odrowąż Władysław, Krzyżanowska z Petersów Salomea	Niewodna część Janowszczyzna Konopaczyzna zwana.
Katyńscy Zdzisław i małoletni Ludwik	Błaszkowa część Charzówka zwana.
Kleminek Jan i Paulina	Trzcinica część, Przysieki część.
Kłosińska Józefa	Bączal górny I. część.
Kłosińscy Wincenty, Helena i Marya	Czermna część Mazurowka zwana.
Lisowiecka z Żubrzyckich Helena	Brzyście Dębowieckie.
Miazga Alexander	Czermna część Nagorze zwana.
Nartowscy Aniela i Józef Madejewska z Nartowskich Julia i dzieci Wincentego Nartowskiego	Rożanka część Dobrzechówka zwana.
Neuman Berl	Swoszowa część.
Piękoś Flawian	Jaszczurowa część.
Płoccy Alexander i Aniela z Rylskich	Lipnica dolna.
Rutowska Wanda	Bączal górny i Serwonicz II. część.
Staroniowa Józefa	Rożanka część IV. Sobestyanówka zwana.
Strzelbicka Helena i Etgens Helena małoletnia	Zawada czyli Zawadka
Strzeszkowska Leopoldyna i Pierzchałowie Władysław Franciszek 2 im. i Stanisława	Huta część I. vel Huta Gogołowska część I.
Siostry miłosierdzia w Przeworsku	Kalembina część.
Tarnowski Stanisław hr.	Błaszkowa część Józefówka zwana.
Teitelbaum Hersch i Sturm Boruch	Szufnarowa część Liwek zwana.
Zimny Michał	Rożanka część „Folwark średni“ zwana.

Lista

właścicieli posiadłości tabularnych uprawnionych na mocy §. 14 sejmowej ordynacyi wyborczej do wyboru posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich okręgu wyborczego Rudki—Komarno.

Bachmann Chaim	Laszki zawiązane część „Austerya w Laszkach zawiązanych“ zwana.
Bergthold Jakób młodszy	Horożanna wielka część „Folwark Halicka i Bergtholdówka“ zwane.
Christmann Julianna	Horożanna wielka część „Folwark Julianowka“ zwana.
Ewy Filip	Horożanna wielka część „Folwark na Zabłociu“ zwana.
Kintzi Daniel	Horożanna wielka część folwark Danielówka i Marienthal zwana.
Linscheidowie Potr i Elżbieta	Horożanna wielka część folwark Elizabeththal zwana.
Nowosielski Bazyli	Czajkowice część.
Nussbaum Berl	Knihynicze część „Austerya zwana“.
Rondziak Fedko, Kocioł Fedko, Rondziak Iwan, Kieryczyński Hryńko, Kocioł Hryńko, Kieryczyński Michał, Czerniowscy Hryńko i Wasyl, Hinda Wasyl, Czerniowski Fedko, Rondziak Wasyl, Wałkiewicz Konstanty, Ciechocki Stefan, Jarymowski Michał, Denes Seńko, Kiernicki Jędruch, Czumko Maksym, Tychowski Bazyli Cichocki Fedko, Przyszlak Jędruch, Petruszczak Hryńko, Maruniak Hryńko, Czumak Olexa, Wolański Hryć, Buczkowski Iwan, Biliński-Tarasowicz Bazyli, Tuchowski Piotr	Rozdziałowice
Ruppowie Jan i Katarzyna	Horożanna wielka część folwark „Ruppówka“ zwana.
Schmidt Jakób	Horożanna wielka część folwark Schmidówka i Jakobówka zwana.

Lista

właścicieli posiadłości tabularnych uprawnionych na mocy §. 14 sejmowej ordynacyi wyborczej do wyboru posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich okręgu wyborczego Sniatyn—Zabłotów.

Birnbauma Chaima masa spadkowa	Kułaczyn
Sniatyn, łać. probostwo.	Tuława
Zadurowiczowa Kajetana	Trościaniec

Lista

właścicieli posiadłości tabularnych uprawnionych na mocy §. 14 sejmowej ordynacyi wyborczej do wyboru posła na Sejm krajowy z kuryj gmin wiejskich okręgu wyborczego Dembica—Pilzno.

Imię i nazwisko wyborcy.	Nazwa tabularnej posiadłości.
Bieleń Kazimierz, Grabowski Jakób, Ledwoń Walenty i Panek Szymon.	Zdziary.
Ciesielski Adam	Gorzejów I część.
Dobrzańska Alexandra	Gorzejowa górna.
Efler Franciszek	Słotowa część, Sołtystwo czyli Wybranictwo zwana.
Kołodziej Wojciech	Brzezówka część.
Krasucka Stefania, Machnicka Florentyna.	Gorzejowa górna.
Kuczkowskiej Henryki masa spadkowa	Czarna.
Łobarzewski Teodor	Głobikowa I część.
Pawlikiewicz Piotr	Głobikowa górna.
Słotwińska Julia, Bogusława z Słotwińskich Lipczyńska, Józef Słotwiński i Salomea Słotwińska	Głobikowa V część.
Trzecieska Franciszka, Trzecieskiego Hipolita masa spadkowa, Schulcowa Julianna, Kozłowska z Jurjewiczów Teodozya, Szlagórska z Przecielskich Józefa	Gawrzyłowa sors.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 14 lipca 1888.

L. 2649/p. (4535 1—3)

Jego Ekscelencya c. k. Prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na trzecią zwyczajną, z dniem 3go września 1888 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych Stanisława Dolińskiego, c. k. Prezydenta sądu obwodowego w Tarnowie, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radców sądu krajowego przy tymże sądzie Józefa Konckiego, Jana Okuniewskiego i Stanisława Dembowskiego.

Tarnów, dnia 15 lipca 1888.

L. 10706. (4512)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że Roman Madejski, zamianowany tutejszo-sądowym dekretem z dnia 28 czerwca 1888 l. 9891 zastępcą c. k. notaryusza w Nisku, urzędowanie swoje w dniu 21 lipca 1888 r. rozpocznie.

Tarnów, dnia 14 lipca 1888 r.

L. 9048 (4553 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa każdego, ktoby kupony za czas od 1 listopada 1880 do końca października 1883 od obligacyi indemnizacyjnej Galic. wschodniej nr. 20236 na 500 złr. w. a. opiewającej posiadał, aby takowe w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni licząc od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej sądowi tem pewniej doniósł, ile że w razie przeciwnym kupony powyższe za umorzone uznane zostaną.

We Lwowie, dnia 3 marca 1888.

L. 847 (4516 1—3)

Jaśnie Wielmożny Pan Prezydent c. k wyższego sądu krajowego zamianował dla trzeciej dnia 3go września 1888 o godzinie 9tej rano, rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym Prezydenta c. k. sądu obwodowego Jana Michalczewskiego przewodniczącym sądu przysięgłych a zastępcami przewodniczącego radców Leopolda Szymonowicza, Henryka Allschera, Edwarda Schaeffera, Leopolda Knotha i Wiktora Strzeleckiego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego
Złoczów, dnia 8 lipca 1888.

L. 3463 (4520)

C. k. sąd powiatowy w Gródku ogłasza, że Towarzystwo gal. kolei Karola Ludwika wniosło podanie w tutejszym sądzie mogące być przejrzane, którem domaga się w myśl przepisów z §. 19 do 34 ust. z 19 maja 1874 l. 70 D. pp. tabularnego wydzielenia:

a) obszaru gruntowego 1 morg z parc. gr 817 z komplexu dóbr Rodatycze, z wyk. hip. 361 w poz. 11 i 12 karty B. na własność p. Maryi Antoniny 2 im. Mirskiej zapisanych; tudzież

b) obszaru gruntowego 143□ sążni z parc. gr. 825 z wyk. hip. 76 w Rodatyczach na własność zmarłego, Michała Hołowki wpisanego, z uwolnieniem tych gruntów od wszelkich ciężarów i długów hipotecznych i przyłączenia tychże gruntów do księgi kolejowej gal. kolei Karola Ludwika dla linii Kraków-Lwów, istniejącej, a w szczególności do parc. kolejowej 2760 w Rodatyczach, i wzywa się wszystkich tych, ktorzyby zamieszczonem wydzieleniem czuli się być pokrzywdzonymi, aby w terminie do 1go sierpnia 1888 roku wyznaczonym zarzuty swe do tutejszego sądu wnieśli ileże milczenie ich za zezwolenie na wydzielenie uważane będzie, a przy tem ostrzega się interesowanych, że zarzuty po tym terminie wniesione z urzędu odrzucone zostaną, i że prawa rzeczowe co do powyższych gruntów w dniu zamieszczenia edyktu w gmachu sądowym lub później przeciw poprzednim posiadaczom nabyte przy zapisaniu tych gruntów do księgi kolejowej nie będą uwzględnione.

C. k. sąd powiatowy
Gródek, 15 maja 1888.

L. 4826 (4529 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Salomona Apfla dawniej w Kolbuszowy zamieszkałego zawiadamia się, że Gmina czysto katolicka w Kolbuszowy wniosła przeciw niemu do tutejszego sądu skargę o zapłacenie 40 złr. 50 ct. wa. z pn. do l. 3440 w skutek której termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 10 sierpnia 1888 o godz. 9 rano wyznaczono i dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo Feiwla Gansa z Kolbuszowy kuratorem ustanowiono.

Wzywa się przeto Salamona Apfla, aby wskazał kuratorowi środki obrony lub innego pełnomocnika sobie ustanowił.

Kolbuszowa, 5 lipca 1888.

L. 1779 (4538)

Na trzecią z dniem 3 września 1888 rozpocząć się mającą kadencyę Sądu przysięgłych w Nowym Sączu, mianowany został prezydent Szklarski przewodniczącym radcy Dzikowski, Misiewicz, Wiśniowski i Herold jego zastępcami.

Nowy Sącz, 12 lipca 1888.

L. 4788 (4499 2—3)

Cł k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Kantora, że Izaak Orner zapozwał go o 7 złr. 9 ct. i że w skutek tego wyznaczono do rozprawy termin na dzień 3 sierpnia 1888 o 8 godzinie rano. Zaleca mu zarazem, by kuratorowi swemu adw. dr. Wiedigerowi informacyi udzielił lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy
W Jaśle dnia 6 lipca 1888.

L. 13655 (4487 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko deleg. w Tarnowie zawiadamia Agnieszkę Drwalową, z pobytu niewiadomą, opiekunkę małoletnich, Stanisława, Katarzyny i Agaty Drwalów, że przeciw nim, tudzież Piotrowi i Tomaszowi Drwalom, wniósł Jakób Drwal pozew z 18 czerwca 1888 l. 13655 o zniesienie współwłasności posiadłości whl. 157 ks. gr. gm. Wola rzędzińska objętej przez fizyczny rozdział zpn., że termin do ustnej rozprawy na dzień 30 lipca 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono, a dla niej kuratorem p. adw. dr. Szancera z substytucyą adw. dr. Busia ustanowiono.

Pozwana ma osobiście się zgłosić, albo kuratorowi środki obronne wskazać, względnie pełnomocnika ustanowić, inaczej złe skutki sobie przypisze.

Tarnów, dnia 19 czerwca 1888

L. 7937 (4485 3—3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Maryannę Macner, Annę Sliwkę i Pawła Kozaka zawiadamia się, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło przeciw nim pozew pto 85 złr. 42 ct. aw., na który termin do rozprawy na dzień 20 sierpnia 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono i pozew ustanowionemu kuratorowi dr. Flakowiczowi w Sanoku doręczono.

Z c. k. sądu powiat. m. deleg.
Sanok, dnia 12 czewca 1888.

L. 1758 (4505 3—3)

Wojniłowski sąd powiatowy ustanawia dla zapozwanej przez Dawida Grünberga nieobjętej masy spadkowej po Ławrze Zaj da o 39 złr. kuratorem Kazimierza Zajączkowskiego z Tomaszowiec i powołuje strony do rozprawy drobiazgowej na 19 lipca 1888 o godzinie 9 rano.

Wojniłów 3 maja 1888.

L. 16847 (4336 3—3)

C. k. sąd krajowy jako trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ryszarda ks. Czetwertyńskiego, że przeciw niemu wniosła Helena Brandowska pozew de praes. 20 czerwca 1888 l. 16847 o nakaz zapłaty sumy 1800 marek, w załatwieniu którego wydano nakaz zapłaty doręczony ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Józefowi Mochnackiemu. Wzywa się Ryszarda ks. Czetwertyńskiego, aby swoje środki obrony ustanowionemu kuratorowi podał, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż w razie przeciwnym skutki swej opieszałości sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 22 czerwca 1888.

L. 1625 (4478 2—3)

Ogłoszenie

galicyjskiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 12 lipca 1888 l. 50367 dotyczące obowiązku oznajmienia zapasów cukru w dniu 1 sierpnia 1888 się znajdujących.

Według §. 60 ustawy o opodatkowaniu cukru z dnia 20 czerwca 1888 nr. 97 Dz. u. p. obowiązany jest każdy, kto w dniu 1 sierpnia 1888 posiadać będzie w zapasie więcej aniżeli 100 klg. opodatkowaniu podlegających fabrykatów cukru, wymienionych w §. 1 ustęp 1 powołanej ustawy t. j. cukru burakowego, jakoteż wszystkich innych fabrykatów cukru podobnego gatunku (cukru trzcinowego) w jakimkolwiekbądź stanie czystości, z jedynym wyjątkiem syropu nieprzydatnego do użyku ludzkiego, zapas ten w przeciągu trzech dni a więc najdalej do dnia 3 sierpnia 1888 przeznaczonym do tego organom skarbowym pisemnie oznajmić i w dotyczącem oznajmieniu wagę netto, tudzież miejscowość i lokalności, w których wspomniane w zapasie znajdujące się fabrykaty cukru są przechowane, dokładnie podać.

Posiadacze tych zapasów do zapłacenia podatku od nich obowiązani nie są.

Oznajmienia powyższe należy wnosić do tego oddziału straży skarbowej w którego okręgu służbowym miejscowość, w której rzeczone zapasy cukru się znajdują, jest położoną. Blankiety na oznajmienia zapasów cukru nabywać można w oddziałach straży skarbowej za opłatą kosztów nakładu.

Niewniesienie przepisanego oznajmienia tudzież niedokładne oznajmienie w którem oznajmiony zapas cukru różnił się od faktycznie znajdującego się zapasu o więcej niż pięć procent karane będzie grzywną w wysokości 11 złr. za każde 100 kilogramów ilości nieoznajmionej, względnie tej ilości cukru, o którą ilość oznajmiona od rzeczewiście istniejącego zapasu się różni.

Z c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu
We Lwowie, dnia 12 lipca 1888.

Обвѣщенїе

галицкой ц. к. краевой Дирекцїи финансовой зъ дня 12 липня 1888, Ч. 50367 дотично обовязку заявленя запасôвъ цукри знаходячихъ ся дня 1 серпня 1888 г.

Пôсля §. 60 закона о оподаткованю цукру зъ дня 20 червня 1888, Ч. 97 Д. з. д., обовязаный есть кождый, кто дня 1 серпня 1888 посѣдати буде бôльше якъ 100 клгр. пôдпадаючихъ оподаткованю фабрикатôвъ цукру, означеныхъ въ §. 1 оуступ. 1 вижше наведеного закона, т. є. цукру буракового и всѣхъ иннихъ фабрикатôвъ цукру подобного рода (цукру тростинового) въ якôмъ небудь станѣ чистоти зъ одинакою выимкою сиропу непридатного до людского оужитку; запасъ той въ протягу трохъ днѣвъ, проте найдальше до дня 3 серпня 1888, призначенымъ въ той цѣли выконуючимъ властямъ финансовымъ на письмѣ заявити, и въ дотичнôмъ заявленю подати докладно чисту вагу (нетто), мѣстцевôсть и льокаль, въ котрыхъ згаданû, въ запасѣ остаючû фабрикати цукру, суть помѣщенû. Посѣдателѣ тыхъ запасôвъ цукру не суть обовязанû до заплаченя ôтъ нихъ податку.

Повысшû заявленя трева вносити до того ôддѣлу ц. к. Сторожи фїнансовой, въ котрого окружѣ службовôмъ лежитъ мѣстцевôсть, въ котрый знаходять ся згаданû повисше запасы.

Бланкети на заявленя запасôвъ цукру, можна буде набувати въ ôддѣлахъ ц. к. Сторожи фїнансовой за оплатою коштôвъ накладу. Невнесене приписаного заявленя, або також недокладности въ заявленю, въ которôмъби заявлена скôлькôсть запасу цукру рôжнилася ôдъ дѣстно знаходячого ся запасу о бôльше якъ (5прц.) пять процентъ, буде каране грошевою карою въ высотѣ 11 злр. за кождû 100 клгр. незаявленой скôлькости, взглядно той скôлькости, о котру рôжнитъ ся скôлькость заявлена, ôдъ дѣйстно знаходячого ся запасу.

Зъ ц. к краевой Дирекцїи фїнансовой.
Въ Львовѣ дня 12 липня 1888.

Kundmachung

der galizischen k. k. Finanz-Landes-Direktion vom 12 Juli 1888 Z. 50367 in Betreff der Anzeigepflicht, hinsichtlich der am 1 August 1888 vorhandenen Zuckervorräthe.

Nach §. 60 des Zuckersteuergesetzes vom 20 Juni 1888 R. G. Bl. Nr. 97 ist Jedermann, der am 1 August 1888 einen Vorrath an steuerbaren Zuckererzeugaissen der im §. 1 Z. 1 des Gesetzes bezeichneten Art, d. i. Rübenzucker und aller Zucker von gleicher Art (Rohrzucker) in jedem Zustande der Reinheit mit alleiniger Ausnahme von zum menschlichen Genusse nicht geeigneten Syrup, von mehr als 100 Kilogramm besitzt, verpflichtet das Nettogewicht, sowie den Ort und die Räume der Aufbewahrung derselben binnen drei Tagen, also bis 3 August 1888 den hiezu bestimmten Finanzorganen schriftlich anzumelden.

Eine Versteuerung dieser Vorräthe von Seite der Besitzer hat nicht Platz zu greifen.

Die betreffenden Anmeldungen sind bei jener k. k. Finanzwach-Abtheilung einzubringen, in deren Ueberwachungskreise die Ortschaft gelegen ist, in welcher die gedachten Zuckervorräthe aufbewahrt sind.

Blanquette zu den Vorrathsanmeldungen werden bei den k. k. Finanzwachabtheilungen gegen Ersatz der Gestehungskosten erhältlich sein. Die Unterlassung dieser Anmeldung, sowie Unrichtigkeiten derselben, welche mehr als fünf Prozent betragen, werden mit 11 Gulden für je 100 Kilogramm der nicht angemeldeten, beziehungsweise derjenigen Zuckermenge, um welche die Anmeldung von dem Zuckervorräthe abweicht, bestraft.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction
Lemberg am 12 Juli 1888.

Doniesienia prywatne.

L. 5539 (4549 1—3)

Ogłoszenie.

Na mocy uchwały Rady miejskiej z 13 czerwca 1888 rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę komendanta straży ogniowej miejskiej z płacą roczną 500 złr. w. a., wolnem pomieszkaniem, opałem i światłem.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść do Prezydyum Magistratu w terminie do 10 sierpnia 1888 podania, w których wykazać należy: miejsce i rok urodzenia, odbyte studya, dotychczasowe zatrudnienie i dowód, iż w tej gałęzi posiadają fachowe wiadomości.

Prezydyum Magistratu król. miasta
Stanisławowa, 14 lipca 1888.

L. 21524 4532

C. k. uprz. kolej Lwowsko-Czerniowiecko-Jasska.

Sprzedaż

różnych przedmiotów w drodze licytacyjnej.

Dnia 31 lipca b. r. o godzinie 9 rano odbędzie się w lokalnościach magazynu frachtowego na stacyi lwowskiej w myśl §. 61 regulaminu ruchu publiczna licytacya różnych przedmiotów, które najwięcej ofiarującemu za gotówkę wydane zostaną.

Między przedmiotami sprzedać się mającemi, znajdują się: beczki próżne, rum, żelaziwo, maszyna do szycia, książki, chmiel, likier, towary żelazne etc. etc.

Lwów, w lipcu 1888.

Dyrekcya ruchu.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego L. 13 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.